Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73.

Cena egzemplarza 20 gr.

Dziś 12 stronic wraz z dodatkiem „Wiadomości Sportowe".

GAZETA PORANNA

– ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW –

Nr. 8608 Lwów, sobota 1 września 1928 Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Otwarcie sesji Rady Ligi Narodów.

Komiczne pożegnanie Waldemarasa w Kownie. - Nowy przykład rozprzężenia w instytucjach miejskich. - Po trupie męża do serca żony chciał dostać się rozkochany młodzieniec lwowski.

KONFERENCJA P. PREMJERA BARTLA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (st) W dniu dzisiejszym w południe p. Premjer Bartel odbył dłuższą konferencję z min. poczt. Miedzińskim. Przedmiotem konferencji były sprawy resortowe.

—o—

P. MINISTER KWIATKOWSKI ZABAWI W PRZEWORSKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. sierpnia. (st). P. min. przem. i handlu **Kwiatkowski** wyjeżdża jutro wieczorem do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich. Po drodze p. minister zatrzyma się przez sobotę **w Przeworsku,** gdzie zwiedzi cukrownię Andrzeja Lubomirskiego. W niedzielę weźmie udział w uroczystości otwarcia Targów Wschodnich.

—o—

PRZESUNIĘCIA W WOJEW. WYDZIAŁACH BEZPIECZEŃSTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszaaw, 30. sierpnia. (st). Jak się Wasz korespondent dowiaduje, na stanowisko naczelnika wydziału bezpieczeństwa w województwie poznańskiem w miejsce p. **majora Rutkowskiego, przeniesionego do centrali,** przychodzi dotychczasowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa w Białymstoku **Zewistowski,** którego zastąpi p. Weingarten z Nowogródka.

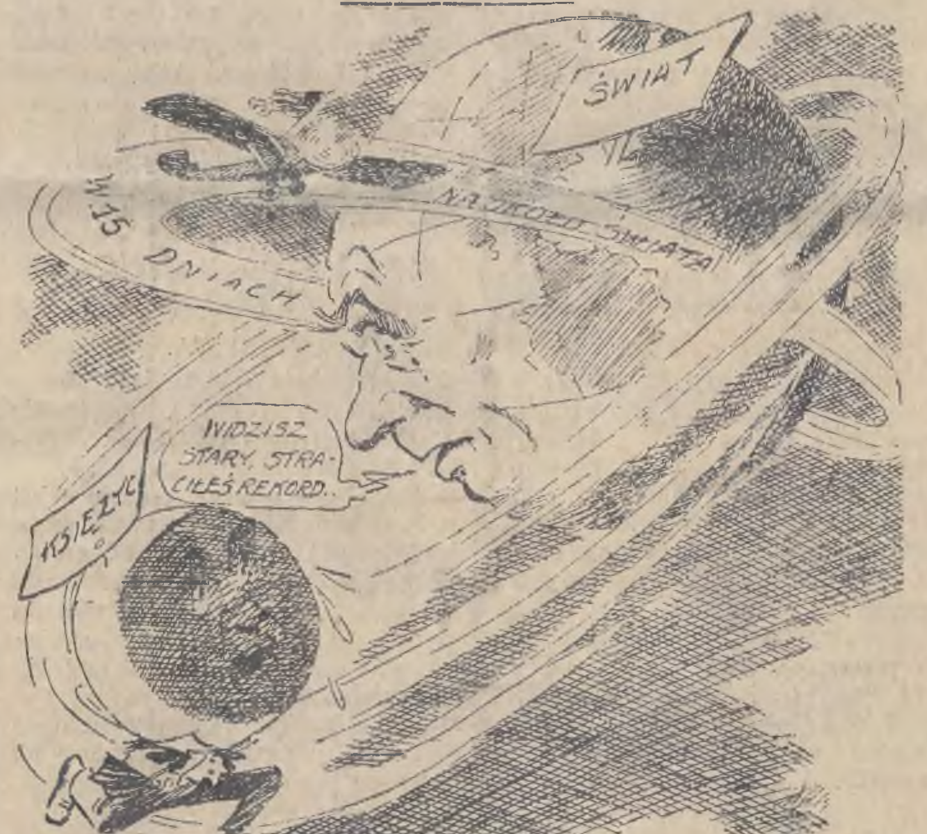
—o—

LOT PARYŻ-RYGA VIA WARSZAWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. sierpnia. (st). Dziś rano z lotniska Mokotowskiego wystartował do Rygi na samolocie „Preguet XIX." oficer armji francuskiej kap. **Chevreux, który odbywa lot z Paryża do Rygi. Lotnik francuski wyladuje po drodze w Kownie.**

—o—



ZDYSTANSOWANY KSIĘŻYC.
(Do artykułu na str. 6.).

Wielki wybuch kotła parowego w Kielcach.

DWIE OSOBY ZABITE. KILKA RANNYCH. — DOM ZOSTAŁ ZNISZCZONY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 sierpnia. (st) Wczoraj wydarzyła się w Kielcach ogromna katastrofa. W domu niejakiego Stawczyńskiego, przy ul. Aleksandra, nastąpiła eksplozja kotła parowego. W krytycznej chwili obsługiwała kocioł żona Strawczyńskiego, która widocznie, nie znając się dobrze na obsłudze kotła, dopuściła do zbyt wysokiego ciśnienia pary. Poniosła ona śmierć na miejscu, a ciało jej zostało rozerwane niemal w strzępy. W pokoju tym znajdował się również kuzyn Strawczyńskiego, który od odłamków kotła odniósł również szereg bardzo ciężkich ran. W stanie beznadziejnym przewieziony do szpitala, — wkrótce zmarł. Pozatem odniósł rany 3-letni syn Strawczyńskiego oraz w sąsiedniem mieszkaniu niejaka Kurbeiten i syn jej Abraham. Rozsadzony kocioł wyrzucony został siłą wybuchu na podwórze, wyrywając drzwi oraz uszkadzając znacznie budynek. Lokal kompletnie został zdemolowany.

—o—

„FOKKERY" WYROBU POLSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 30. sierpnia. (st) W związku z wprowadzeniem do Warszawy samolotu komunikacyjnego typu Fokker donoszą, że posłuży on za wzór do budowy nowych samolotów tego typu firmie Plage-Laśkiewicz w Lublinie.

—o—

SAMOLOT SOWJECKI SPADŁ W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. sierpnia. (st). Na pograniczu polsko-sowjeckiem w pobliżu słupa nr. 320 wskutek defektu motoru **spadł samolot wojskowy sowjecki.** Lotnik usiłował w ostatniej chwili **wyskoczyć ze spadochronem,** lecz spadochron nie otworzył się i **lotnik poniosł śmierć na miejscu.**

—o—

CIĄGLE TE AUTOBUSY!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. sierpnia. (st). Na szosie między Krasnym Stawem a Lublinem wydarzyła się znowu **katastrofa autobusowa.** Autobus przepełniony pasażerami **runął do rowu.** Z potrzaskanego samochodu **wydobyto 11 rannych osób.**

—o—

Polska a kongres mniejszości narod.

POLACY NIE BIORĄ W NIM UDZIAŁU ZE WZGLĘDU NA NIELOJALNE STANOWISKO NIEMIEC.

Lwów, 31. sierpnia.

Czwarty z rzędu kongres mniejszości **narodowych**, otwarty onegdaj w Genewie, interesuje nas — podobnie jak kongresy poprzednie — z kilku względów. Przedewszystkiem, jak to już zresztą przy tej sposobności w latach ubiegłych podkreślamy, sama instytucja współpracy mniejszości jest **zupełnie nowoczesna i w zasadzie sympatyczna.** W czasach, gdy my sami byliśmy mniejszościami w trzech zaborach, taka instytucja nie istniała jeszcze. Dziś, gdy istnieje, jesteśmy wprawdzie już narodem państwowym, ale **wielkie odłamy tego narodu żyją poza granicami państwa.** Ich los nie jest nam obojętny. Tem samem ciekawi nas każda forma pracy, mogącej los ten poprawić.

Z drugiej strony w kongresach biorą również udział mniejszości z terytorjum Polski. I ten fakt **nie zmieniłby naszego stosunku do kongresów.** Miejszości naszej nie gnębimy, ani jej ust nie kneblujemy. **Wobec świata nie mamy się czego wstydzić, ani lękać.** Jeśli na kongresie padają zarzuty fałszywe, mamy możność publicznie je odeprzeć. I wreszcie nic nie możemy mieć przeciw temu, aby delegaci naszych mniejszości przy sposobności takich kongresów **uczyli się kultury politycznej,** której często nie posiadają i w zetknięciu z mniejszościami innych narodów europejskich dowiadywali się, jak one — mimo różnic rasowych, religijnych i językowych — pojmują **swe obowiązki obywatelskie wobec państw,** w których żyją.

Tak było do niedawna. Z pełną życzliwością odnosiliśmy się do instytucji w założeniu swem **apolitycznej,** niesłużącej żadnym celom postronnym, a jedyie tym, jakie zastrzega statut: **z bezwzględnem usunięciem wszelkich momentów irrydentystycznych** — prac nad unormowaniem prawego stanowiska mniejszości, nad usunięciem przeszkód, krępujących ich rozwój kulturalny.

W roku ubiegłym horyzont nad III kongresem zaciemnił się. Wypadki ówczesne są zbyt dobrze znane, aby je przypominać. Krótko jedynie zaznaczymy, że III kongres zakończył się **solidarną secesją Związku mniejszości narodowych w Niemczech,** obejmującego Polaków Duńczyków, Łużyczan i Litwinów. Powodem secesji było zdemaskowanie prawdziwego oblicza kongresu, który okazał się **narzędziem polityki niemieckiej.**

Można podziwiać spryt, z jakim zdołali Niemcy pod humanitarnemi hasłami przemycać swe interesy. Faktem jest jednak, że tak było. Kongresy mniejszości — pierwotnie nieświadomie — zajmowały się **jedynie tem, co na rękę było Niemcom.** Z chwilą zaś, gdy obrady kongresu, zajmując się losem mniejszości w Niemczech, mogły złamać tę zasadę, maska spadła. Ci sami Niemcy, którzy chętnie widzieliby na kongresie przedstawicieli „mniejszości kaszubskiej" lub „mazurskiej" w Polsce, **z całą stanowczością oparli się wprowadzeniu na kongres przedstawiciela ludności fryzyjskiej,** będącej faktyczną, skrystalizowaną mniejszością, choć przez nacjonalistów niemieckich negowaną.

To był główny powód secesji. Ponieważ do dziś dnia nie został on usunięty, obecnego kongresu nie obesłały zupełnie mniejszości polskie wszystkich państw, tudzież Związek mniejszości w Niemczech.

W rezultacie IV. kongres, **kadłubowy, reprezentujący jednostronny splot interesów, utracił swe ideowe znaczenie.** Wypadki, które na nim nastąpiły, mogą jedynie kryzys pogłębić. Jak wiadomo z depesz — dr. Dymitr Lewicki, przemawiając w imieniu ludności ukraińskiej w Polsce, uderzył w ton na poprzednich kongresach niemożliwy. Wygłosił — **wbrew statutowi kongresu — deklarację polityczną,** wymierzoną przeciw całości granic Polski, Rumunji i Czechosłowacji. Mimoto głosu mu nie odebrano, a grupa ukraińska została przyjęta w skład kongresu.

Po zeszłorocznych wypadkach te najświeższe nie dziwią nas. Są to jedynie **konsekwencje dominującego dziś na kongresie wpływu Berlina.** Inna rzecz, że dzięki takiemu zwrotowi pożyteczna myśl zeszła na manowce, **a kongresy, tracąc swą siłę moralną, zadań, jakie czekały je, nie spełnią.**

Otwarcie kongresu mniejszości narodowych.

ANTYPOLSKI WYSTĘP DMYTRA LEWICKIEGO.

Genewa, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) 29. bm. otwarte tu zostały **obrady kongresu mniejszości narodowych,** na które przybyli przedstawiciele 14 państw i około 30 miljonów mniejszości. M. i. przybyli licznie przedstawiciele **mniejszości białoruskiej i ukraińskiej, kierowanej przez prezesa UND-a Lewickiego. Nieobecność mniejszości polskich spowodowała zupełne przesunięcie siły wpływów na kongresie,** na którym dominują niemal wyłącznie **mniejszości niemieckie.** Przemówienia brzmią znacznie agresywniej niż w latach ubiegłych. Jednak nawet w podnieconej atmosferze obrad **dysonansem była antypolska deklaracja Dymitra Lewickiego,** który zastrzegł sobie możność nie tylko obrony praw kulturalnych mniejszości ukraińskich ale także i **dążeń niepodległościowych.**

51 sesja Rady Ligi Narodów

ZOSTAŁA OTWORZONA 30 SIERPNIA.

Genewa, 30 sierpnia. (Tel. G. P.) Dziś zebrała się pod przewodnictwem min. spraw zagr. Finlandji, **Prokope, Rada Ligi Narodów na swoją 51. sesję.** Na pierwszem posiedzeniu poufnem ustalono porządek dzienny sesji oraz załatwiono szereg kwestji administracyjnych i spraw budżetowych.

Genewa, 30 sierpnia. (Tel. G. P.). W pierwszem publicznem posiedzeniu Rady Ligi Narodów uczestniczyli: Przewodniczący **Prokope** (Finlandja), **Lord Cushendun, Paul Boncour, v. Schubert, Adatsi, Zaleski, Antoniade** (Rumunia), **Blockland, Weng** (Chiny), **Mackenzie King, Restrepo** (Kolumbia), **Villegas, Aguerro di Bethancourt.**

Rada przyjęła ostatecznie tekst statutu **instytutu filmu naukowego,** który został utworzony pod auspicjami Ligi Narodów przez rząd włoski w Rzymie. Rada postanowiła wysłać telegram do Chamberlaina i Stresemanna z wyrazami nadzieji co do ich rychłego całkowitego wyzdrowienia. Sprawę omówienia węgierskich optantów przesunięto na następne posiedzenie.

Dalsze akcesy do paktu Kelloga

Angora, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Ambasador amer. Grow wręczył notę. zapraszającą republikę turecką do przystąpienia do paktu Kelloga. Rząd turecki nie udzielił jeszcze odpowiedzi.

Paryż, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Rząd holenderski postanowił **przyłączyć się do paktu Kelloga.**

Sowjety nie podpiszą paktu Kelloga

CIESZĄC SIĘ SWEM „ZWYCIĘSTWEM DYPLOMATYCZNEM"

Moskwa, 30 sierpnia. (Tel. G. P.) Rada komisarzy ludowych na posiedzeniu **postanowiła nie podpisywać paktu Kelloga** i stwierdzić tylko w propagandzie prasowej i innej, że **rząd sowjecki odniósł zwycięstwo dyplomatyczne** (?), ponieważ uzyskał zaproszenie do podpisania paktu. „Izwiestja" oświadcza, że coraz więcej ujawnia się współzawodnictwo gospodarcze pomiędzy Stanami Zjed. a Anglją, przyczem Niemcy — zdaniem dziennika — starają się podtrzymać tezę amerykańską.

Wiedeń 30. sierpnia (Tel. G. P.) Dziś pod przewodnictwem kanclerza ks. Seipla odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem zapadła uchwała tej treści, że **Austrja przystąpi do paktu Kelloga.** Ks. Seipl wyjeżdża w dniu 31. bm. wieczorem do Genewy.

Wiedeń, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Aten, że rząd grecki oświadczył gotowość podpisania paktu Kelloga.

STINNES JU. ZOSTAŁ ARESZTOWANY.

Berlin, 30 sierpnia. (Tel. G. P.). W sensacyjnym procesie o zwaloryzowanie pożyczek niemieckich odbyło się dzisiaj w Moabicie 6-godzinne przesłuchanie syna b. multimiljonera **Hugona Stinnesa.** Dziś **Stinnes został aresztowany.**

Min Kühn we Lwowie.

Lwów 31. sierpnia.

Dziś w piątek pociągiem pospiesznym rannym przejeżdża przez Lwów p. minister komun. inż. Alfred **Kühn** w towarzystwie dyrektora departamentu **Ciechanowieckiego** i sekretarza osobistego **Różałowskiego,** udając się na **inspekcję dyrekcji stanisławowskiej.** W niedzielę, 2. bm. przyjeżdża p. minister **do Lwowa** i z dworca kolej. uda się do gmachu Dyrekcji kolej., gdzie zostaną mu przedstawieni naczelnicy wydziałów, poczem p. minister **weźmie udział w uroczystem otwarciu kursu kandydatów kolej. z całej Małopolski** w starym gmachu przy ul. Krasickich. P. minister będzie obecny na **otwarciu Targów Wschodnich.** Popołudniu wyjedzie w podróż inspekcyjną na teren dyrekcji lwowskiej. Zwiedzi linje: **Lwów-Ławoczne, Stryj-Sambor-Sianki i Sambor-Chyrów-Przemyśl,** a w poniedziałek wieczorem pociągiem posp. wraca z powrotem do Warszawy.

Komiczne pożegnanie Waldemarasa.

KRZYCZANO „WALJO“, A ZDENERWOWANA POLICJA MYŚLAŁA ŻE „WAL GO!“

Warszawa, 30 sierpnia. (Tel. G. P.). „Express Poranny“ donosi z Kowna, że dn. 29 bm. **Waldemaras wyjechał z wielką pompą do Genewy.** Na godzinę przed odjazdem Waldemarasa sprowadzono **kompanję honorową wojska** ze sztandarami i orkiestrą, oraz kompanję szaulisów. Na peronie zjawili się wszyscy ministrowie i generałowie, oraz zawiadomieni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Waldemaras zjawił się wkrótce z żoną oraz z delegacją, przeszedł przed frontem warty honorowej, poczem wsiadł do pociągu. Gdy pociąg ruszył, orkiestra zagrała hymn litewski. Waldemaras przesyłał zebranym ukłony, a szaulisi krzyczeli ze wszystkich sił **„Waljo“ (Żegnaj“.** W tej chwili na dworcu powstało zamieszanie. **Podobno policja przesłyszała się i przypuszczając, iż to ktoś z Polaków krzyknął „Wal go“, zatrzymała kilka osób.** Waldemaras na odjezdnem wezwał dziennikarzy do stwierdzenia w swych pismach, **że w Genewie nie należy oczekiwać żadnych niespodzianek. Skoro Polska podpisała pakt Kelloga, niema obawy napadu ze strony Polski (!)**

Paryż, 30 sierpnia. (Tel. G. P.). Dzienniki dzisiejsze w ostrych słowach wypowiadają się przeciwko polityce Waldemarasa. „Journal de Debats“ stwierdza, że stanowisko jego staje się **coraz mniej znośnem**. Liga Nar. powinna jaknajrychlej wyjaśnić temu politykowi, co powinien robić dla pokoju światowego. Dalsze tolerowanie wybryków Waldemarasa, który formalnie kpi **sobie z Ligi**, byłoby obecnie niezrozumiałem. Rząd litewski **podtrzymuje z niesłychanym uporem** formalny stan wojenny **nad granicą polską i prowadzi politykę „podkładania pożaru pod gmach pokoju“.** Jeżeli Lidze Narodów zależy na utrzymaniu swego autorytetu, będzie musiała w najbliższych dniach **zająć zdecydowane stanowisko** i wypowiedzieć mocne słowa pod adresem Litwy. Liga Nar. winna obecnie zakończyć sprawę litewską w myśl sprawiedliwości“.

POWRÓT MIN. SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Dziś o godz. 1 popoł. przybył tu p. min. **Składkowski.** Na dworcu powitał go p. wicem. spraw wewn. Jaroszyński, oraz grono wyższych urzędników MSW.

—o—

AWANSE W MIN. SPRAW WEWN

Warszawa, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) M. S. Wewn. nastąpił szereg nominacji. Zaawansowało 262 urzędników I., II. i III. kategorji, 33 oficerów Policji Państ., 629 szeregowców Policji i 103 niższych funkcjonarjuszy.

—o—

OLBRZYMI GRAD ZBOMBARDOWAŁ STACJĘ ASTRONOMICZNĄ.

Kraków 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Stację Instytutu astronomicznego na Górze Łysinie w Beskidach nawiedził 28. bm. wieczorem **olbrzymi grad o bryłkach do 5 cm. średnicy.** Grad nadciągnął z burzą od zachodu i padał przez 8 minut. Grad znacznie uszkodził stację.

—o—

ZOGU, A NIE SKANDERBEG.

Wiedeń, 30 sierpnia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Tirany, że **Achmed Zogu** postanowił po koronacji przyjąć imię **Zogu I.** a nie **Skanderbega III**, jak to pierwotnie zapowiadano.

Wiedeń, 30 sierpnia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Tirany, że **albańskie zgromadzenie narodowe uchwali dopiero w sobotę zmianę konstytucji.** Zmieniony będzie I. artykuł konstytucji. Po wyborze Achmeda Zogu królem, **gabinet poda się do dymisji,** aby dać mu wolną rękę do powołania nowego rządu.

Nie wierzą już w groźbę „ataku polskiego“

Kowno, 30 sierpnia. (Tel. G. P.) „Lietuvos Aidas“ w artykule wstępnym podkreśla, **iż na Litwie panuje przekonanie, że po sesji Ligi Nar. Polska napadnie na Litwę.** Przekonanie to „Lietuvos Aidas“ uważa **za niesłuszne** i wyraża opinję, **że Polska niema powodu do napada nia na Litwę**, stroną bowiem obrażoną (?) jest Litwa, nie Polska. Zdaniem urzędówki kowieńskiej **rząd polski dąży do sprowokowania Litwy do wystąpienia.** Dlatego władze litewskie wydały polecenia **straży granicznej litewskiej unikania wszelkich zajść**, które mogłyby być wyzyskane na arenie dyplomatycznej przez Polskę.

Marsz. Piłsudski odwiedził królowę Marję

NASTĘPNIE ZWIEDZIŁ W SAMOCHODZIE GAŁACZ I BRAIŁĘ.

Bukareszt, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Marszałek Piłsudski przybył tu w towarzystwie majora Ludwiga.

Constanza, 30 sierpnia. (Tel. G. P.) **Marszałek Piłsudski przybył tu samochodem z Bukaresztu w towarzystwie majora Ludwiga. Marszałek przyjęty był w pałacu królewskim w Mamaja przez królowa Marję i ks. matkę Helenę. W dniu wczorajszym Marszałek zwiedził port Constanzy.** W południe Marszałek odjechał samochodem wraz z majorem Ludwigiem w kierunku **Gałaczu i Braiły.**

Niemiecki plebiscyt „pancernikowy“.

Berlin, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Niemiecka partja komunistyczna wniosła do minis. spraw wew. podanie o **przeprowadzenie fererendum ludowego przeciwko budowie pancernika i okrętów wojennych.** W ciągu dwu godzin zebranych zostało w dzielnicy robotniczej **około 40 tys. podpisów.** Również członkowie partji socjalistycznej i demokratycznej przyłączyli się do protestu komunistycznego

Wojna domowa w Bułgarji.

OFICEROWIE I POLITYCY MORDUJĄ SIĘ NAWZAJEM.

Wiedeń, 30 sierpnia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Sofji, że walki pomiędzy zwolennikami Protogorowa i Michajłowa są na porządku dziennym. Niedawno zastrzelony został w biały dzień na ulicy przywódca bandy Teodor Georgewicz. Na prowincji doszło również do gwałtownej walki między przeciwnemi grupami. **Wojewoda Bandiał został zabity**, a dwu członków grupy Protogorowa zostało ciężko rannych. Po drugiej stronie miał rzekomo **zostać zabity sam Michajłow i 2 oficerów. W walce tej wzięło udział po obu stronach około 300 osób.**

SKON B. MINISTRA RUMUŃSKIEGO.

Bukareszt, 30 sierpnia. (Tel. G. P.). B. minister i obecny deputowany Michał Cancatuzene, który przy wypadku automobilowym doznał pęknięcia czaszki, zmarł wczoraj. Inni pasażerowie oraz szofer odnieśli tylko lekkie obrażenia.

—o—

NOWY PAROWIEC POLSKI.

Warszawa, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Polsko-skandynawskie Tow. transportowe nabyło parowiec angielskie „Aconfide“, który przechodząc pod polską banderę otrzymał nazwę **Robur III.** Nowy statek ma pojemność 2850 ton i będzie, jak poprzednio zakupione statki Robur I. i II. służył do przewozu z Gdyni węgla z naszych kopalń górnośląskich.

WYJAZD CHAMBERLAINA.

Londyn, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Dziś rano Sir Austen Chamberlain odjechał do Liverpolu, skąd uda się w dłuższą podróż morską w celu poratowania zdrowia.

—o—

POLACY MAJĄ SPORĄ CZĘŚĆ BERLINA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30. sierpnia. (st) Pruski urząd statystyczny podaje ciekawą statystykę stanu posiadania nieruchomości cudzoziemców w Berlinie. Na pierwszem miejscu znajdują się obywatele **polscy, którzy są właścicielami 2066 nieruchomości, a więc 23.36 ogólnego stanu właścicieli-cudzoziemców.** Drugie miejsce zajmują Austrjacy, trzecie Czechosłowacy

—o—

RUTH FISCHER BEZROBOTNA.

Berlin, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) „Vorwärts“ donosi, e b. posłanka komunistyczna do Reichstagu **Ruth Fischer**, wykluczona z partji za solidaryzowanie się z Trockim, znajduje się obecnie w tak ciężkich warunkach że musiała się zgłosić po zasiłek dla bezrobotnych.

—o—

KOMUNISTYCZNA ROBOTA W ARMJI FRANCUSKIEJ.

Paryż 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Komunistyczna „Humanite“ donosi, iż rezerwiści 15. i 18. pułków stacjonowanych w Nimes w wyniku nieustannych zaburzeń i zatargów, które wyłoniły się na tle agitacji komunistycznej **zostali zwolnieni na dwa dni przed przepisanym terminem. Podobna sytuacja zaszła w Bitsch w Alzacji i Lotaryngji, gdzie zwolniono 150 rezerwistów.**

—o—

DUCHOWIEŃSTWO KROACKIE PRZECIW KOROSZECOWI.

Wiedeń, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Zagrzebia, że **między klerem katolickim a premjerem Koroszecem doszło do jawnego zerwania.** Arcybiskup Zagrzebia **Dr. Bauer** oświadczył, że uważa za swój obowiązek ująć się za ludnością, której jest pasterzem. Biskup Banialuki wydał list pasterski, w którym występuje przeciwko popieraniu rządu Koroszeca.

—o—

W ŁODZI PRZEZ ATLANTYK.

Paryż, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Jak donosi Agencja Havasa z Paryża, słynny żeglrz światowy **Gerbault** zawinął w tych dniach do jednego z portów Archipelagu Cap Vert, na zachód od Senegalu po 11 dniach żeglowania. Powodem przerwania podróży było przeciekanie wody do łodzi.

—o—

ZNISZCZENIE HAITI.

N. Jork 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Z górą **100.000 osóbb mieszkających w okolicy Haiti, nawiedzonej huraganem, skazanych jest na głód z powodu całkowitego zniszczenia zbiorów.** Okolica ta nie będzie mogła produkować środków żywności przed upływem 3 do 6-ciu miesięcy.

—o—

ZJAZD SYNDYKATU NAFTOWEGO.

Lwów 31. sierpnia.

Zjazd uczestników Syndykatu Przemysłu Naftowego odbędzie się **nie w Krakowie** — jak zapowiadano pierwotnie — **lecz we Lwowie 3. września w biurach Syndykatu.** Na porządku dziennym: 1) kwestja ustosunkowania Syndykatu do małych rafinerji, 2) sprawa przeredagowania umów syndykackich, 3) sprawy bieżące

Granice Polski trzeba będzie bronić w powietrzu!

O TEM WINIEN PAMIĘTAĆ KAŻDY OBYWATEL RZPLITEJ I POPRZEĆ Z CAŁĄ ENERGJĄ ROZPOCZYNAJĄCY SIĘ 2. BM. TYDZIEŃ OBRONY LOTNICZEJ I PRZECIWGAZOWEJ.

Lwów, 31. sierpnia.

Od zarania swego rozwoju dążyła ludzkość **do opanowania podniebnych gwiezdnych szlaków,** do opanowania powietrza, do lotów pod niebosklon. Po wielu, wielu badaniach i dociekaniach, po wielu doświadczeniach i ofiarach **marzeniom człowieka stało się zadość.** Atmosfera stała się terenem jego wzlotów, zajrzał w oczy słońcu, na skrzydłach chciał wzlecieć ku gwiazdom. Wynalazł balony, sterowce i samoloty. Lecz z czasem, jak wiele innych wynalazków, tak i ten, zamiast służyć szczęściu ludzkości, **został użyty do brutalnego napadu, stał się narzędziem wielkich zbrodni.**

Ostatnia wojna światowa dobitnie wykazała **rolę samolotów i innych środków opanowania powietrza,** które przy użyciu nowych wynalazków twórczego genjusza ludzkości — przy użyciu gazów stały **się bronią najpotężniejszą i jedną z najbardziej skutecznych.**

Cała ludzkość, wszystkie narody i państwa całą swą energję wytężają **w kierunku udoskonalenia i jak największego nagromadzenia tej nowej zdobyczy,** gdyż zrozumiały, że kwestja lotnictwa i połączonej z nią wytwórczości chemicznych środków bojowych, pospolicie i ogólnie zwanych gazami, **to kwestja bytu,** „to be or not to be“ — być albo nie być“.

To też w okresie po wojnie światowej, mimo ogólnej pacyfikacji państw i narodów, **jesteśmy świadkami wytężonego wysiłku i wyścigu na obu powyższych polach.** Jak na wielu innych polach, trzeba przyznać tak i tu, mimo wielu zakazów i zobowiązań, **przodują Niemcy, kierując swą ekspanzję tych gałęzi do Rosji sowieckiej.** Wobec tego Polska, która skutkiem niewoli prawie że niema na tem polu swej tradycji, **znalazła się w bardzo przykrem położeniu.**

Zrozumiawszy to ciężkie stanowisko, zakłada szereg obywateli z jednej strony **„Ligę Obrony Powietrznej Państwa,** z drugiej strony **„Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej“,** dwa odrębne towarzystwa, instytucje społeczne, z których pierwsza **popiera i rozwija działalność, twórczość i wynalazczość rodzimą na polu lotnictwa** — druga na polu przemysłu chemicznego. Drogą publicznych darów i składek, oraz **drogą systematycznej i celowej pracy dochodzą do dość poważnych wyników.** Ich staraniem zbudowano Instytut Aerodynamiczny, Instytut badań chemicznych, liczne szkoły zawodowe, lotniska, lądowiska, wyszkolono pilotów itd. Oba towarzystwa chcąc swą akcję uczynić **bardziej jednolitą i bardziej zwartą,** a tem samem owocniejszą, łączą się w Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej i od 1928 r. **pracują razem pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Jak co roku, tak i obecnie dają nam **przegląd swej pracy i jej owoców,** oraz zbierają dalsze środki na swe cele w „Tygodniu obrony lotniczej i przeciwgazowej“. Akcję ich musimy **bezwzględnie poprzeć,** gdyż jest to nakazem chwili. Położenie nasze, nasza ogólna sytuacja **każe nam stworzyć potęgę mocarstwową we wszelkich dziedzinach, a zwłaszcza tych, w których pracuje LOPP.**

Zrobiono już wiele, lecz w porownaniu z tem, co zrobić winniśmy i z tem, co zrobić możemy, jest to bardzo małą cząstką. Akcję i cele LOPP. **musi** zrozumieć bezwzględnie **całe społeczeństwo,** bez względu na wyznanie, przekonania i przynależność partyjną. Wyraz temu zrozumieniu damy, jeśli gromadnie poprzemy cele LOPP., zapisując się na jej członków, nie szczędząc grosza w Tygodniu lotniczym i przeciwgazowym, który odbędzie się na obszarze całej Rzeczypospolitej w **dniu od 2-go do 9-go września br.**

Jeśli więc nie chcemy pozostać w tyle poza innymi narodami, jeśli nie chcemy, byśmy na polu lotnictwa i twórczości chemicznej byli w zupełności **zależni od zagranicy,** jeśli ostatecznie kiedyś w przyszłej wojnie nie chcemy postradać tak drogo okupionej niepodległości, **popierajmy LOPP. i w czasie jej Tygodnia okażmy pełnie zrozumienia dla jej celów państwowotwórczych,** zbudujmy silny i liczny hufiec skrzydlatych ptaków-samolotów, na których synowie naszej Ojczyzny przy pomocy innych środków wyprodukowanych w kraju potrafią obronić nasze rubieże! Dla tych haseł i w imię tych idei, które powinny złączyć całe społeczeństwo Rzeczypospolitej, **wstępujmy wszyscy w szeregi LOPP.,** spełnijmy swój obowiązek względem Ojczyzny!



GAZOWE „MEMENTO MORI“.

28. lipca 1914, a więc 14 lat temu wypuszczono na świat najstraszliwszą furję zniszczenia — demona gazów trujących. Karykatura amerykańska doskonale uplastycznia ten moment, w którym niemiecka monarchja i kapitalizm rozpoczęły dzieło niszczenia miljony egzystencji ludzkich przy pomocy strasznych wynalazków chemików niemieckich. — Dziś, mimo podpisania paktu Kellogga i innych pokojowych paktów, wciąż czyhają na ludzkość kościste łapy tego potwora. Liczne przypadkowe wybuchy fosgenu w miastach niemieckich są tylko słabą próbką tego, co nas czeka w razie wojny. Dlatego też jedynym środkiem obrony przeciw temu widmu zagłady — jest skupienie się wszystkich obywateli pod sztandarem Obrony Przeciwgazowej Państwa.

Program Tygodnia Obrony Lotniczej i Przeciwgazowej.

Sobota dnia 1. września. Godz. 19 ta: Capstrzyk. Pochód orkiestr: wychowanków Zakładu Albertynów, Lwowskiego Tow. akc. Browarów, wychowanków bursy im. Dokerta, Związku Hallerczyków, Pracowników Kolei Państwowej i Miejskiej Kolei Elektrycznej — po ulicach miasta.

Niedziela dnia 2. września. Godz. 9: Uroczyste Nabożeństwo w kościele Archikatedralnym na intencję Tygodnia LOPP. oraz Nabożeństwa we wszystkich kościołach. Godz. 10.30: Otwarcie Wystawy przeciwgazowej przy ul. Fredry l. 1. Wystawa otwartą będzie codziennie w czasie Tygodnia od godz. 9 do 19. Godz. 12: Koncerty muzyk przy ul. Akademickiej, pl. św. Ducha, ul. Leona Sapiehy obok kina Grażyna, na pl. św. Antoniego, obok kościoła św. Anny i na pl. Bema. Wiece propagandowe: W czasie koncertów przemawiać będą mówcy uproszeni przez Komitet Woj. LOPP. Godz. 13.30: Pokaz ataku gazowego na pl. Bernardyńskim przy współudziale wojskowości, harcerzy i straży pożarnej. Godz. 15: Wielka zabawa ludowa w ogrodach Tow. Skały ul. Mickiewicza l. 28. Bliższe szczegóły w afiszach. Godz. 19: Staraniem komitetu LOPP. Dzieln. IV. odegraną zostanie w sali Sokoła IV. ul. Łyczakowska 92, sztuka A. G. Siedleckiego „Spadkobiercy“.

Poniedziałek dnia 3. września, Wtorek dnia 4. września, Środa dnia 5. września: Wyświetlanie filmów i przeźroczy propagandowych w kinach i **na ulicach** miasta.

Czwartek dnia 6. września: Godz. 17: Koncert orkiestry Pracowników kolejowych na pl. Akademickim.

Piątek dnia 7. września: Wyświetlanie filmów i przeźroczy propagandowych w kinach i na ulicach miasta.

Sobota dnia 8. września: Godz. 10: Uroczyste Nabożeństwo w Synagodze Postępowej. Wieczorem wyświetlanie filmów i przeźroczy propagandowych w kinach i po ulicach miasta.

Niedziela dnia 9. września: Godz. 10.15 Uroczyste Nabożeństwo w Zborze Ewangielickim. Godz. 12: Poświęcenie instytutu Aerodynamicznego na Politechnice lwowskiej przy ul. Leona Sapiehy ufundowanego przez LOPP. Godz. 15: Festyn na boisku 19. pp. Cytadela. W czasie festynu odbędzie się pokaz ataku gazowego.

Przez cały czas Tygodnia LOPP. uproszone przez Komitet Panie oraz Członkowie LOPP. **kwestować będą na rzecz LOPP. po ulicach miasta.** Żywimy głębokie przekonanie, że społeczeństwo lwowskie nie odmówi grosza na lotnictwo i obronę przeciwgazową i otoczy opieką kwestujących, którzy bezinteresownie podjęli się tej ciężkiej pracy.

Pożary na prowincji.

Lwów, 31. sierpnia.

(—) Przedwczoraj wybuchł w Stanisławowie **groźny pożar** w fabryce cukierków Henryka Windreicha i Ski. Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda wynosi 5 tys. dol.

Również o groźnym pożarze donoszą z pow. stryjskiego, gdzie w gminie **Dziedziszyce Małe spłonęło 5 domów** wraz z zabudowaniami gospodarczemi i inwentarzem. Szkoda wynosi 30 tys. złotych. Jak stwierdzono, ogień powstał przez nieostrożne obchodzenie się z zapałkami przez nieletniego chłopaka **Iwana Kindracha.**

Z Mikuliczyna donoszą o pożarze w lesie państwowym, który wybuchł tam przed dwoma dniami. Mianowicie na zrębie spłonęło około 600 m. kw. drzewa wartości 1.800 zł. Dzięki energicznej akcji ogień ugaszono.

Szowbierniuk ograbił krawca.

Lwów, 31. sierpnia.

(—) W nocy z 25. na 26. bm. dokonano w Zarzeczu pow. Nadwórna napadu rabunkowego na Jurka Krawca i pod groźbą użycia rewolweru zrabowano mu 60 zł. Głównego sprawcę Wasyla Szowborniuka ujęto, a za innymi zarządzono pościg.

Głowa rozbita kołem.

Lwów, 31. sierpnia.

(—) W pow. nadwórniańskim we wsi Kamiennej dokonano w ub. tygodniu morderstwa na osobie **Wasyla Romaniuka.** Śmierć nastąpiła wskutek uderzenia kołem w głowę. Policja miejscowa przeprowadziła energiczne dochodzenia i przedwczoraj ujęto czterech sprawców morderstwa.

Fedko strzelił do Kozaka

Lwów 31. sierpnia.

(—) Wczoraj po północy Fedko Hebryk z Lubienia Wielkiego pow. Gródek **dokonał zamachu morderczego na osobę strażnika polowego Wasyla Kozaka.** Hebryk czuł do Kozaka nienawiść, ponieważ ten nie pozwalał mu kraść na gruntach dworskich. Spotkawszy Kozaka jadącego na koniu, Hebryk strzelił do niego z rewolweru, ale na szczęście **kula** trafiła tylko konia w ucho, a Kozak wyszedł cało. Niedoszłego mordercę aresztowano.

Po trupie męża do serca żony

chciał dostać się rozkochany młodzieniec lwowski.

Udaremnione morderstwo przez strącenie rywala w przepaść.

FANTAZJA NAMIĘTNEGO AMANTA WYMYŚLIŁA PIEKIELNY PLAN ZBRODNI.

Lwów, 31. sierpnia.

(—) Onegdaj dzięki przypadkowi **udaremniona została potworna zbrodnia na tle erotycznem, będąca wynikiem fanatycznej miłości młodzieńca o chwiejnym charakterze** i niezbyt wielkiej wartości moralnej. Przypadek darzył, iż nie doszła do skutku zbrodnia, która byłaby ciążyła mu na sumieniu przez całe życie, a wynikiem jej byłoby unieszczęśliwienie kilku osób.

Urzędnik Zakładu Kulparkowskiego, p. Hieronim **Ottohal,** liczący lat 25, poślubił przed kilku laty b. urzędniczkę Zakładu Ubezpieczeń od wypadków p. **Wandę X.** W czasie swego urzędowania w biurze poznała p. Wanda — jeszcze jako panna — młodzieńca nazwiskiem **Roman Towarnicki,** który mimo, iż znacznie młodszy od koleżanki biurowej,

zapłonął do niej miłością.

Po ślubie swej bogdanki, Towarnicki w dalszym ciągu **narzucał jej się ze swoją miłością, pisywał czułe listy** i prowadził pamiętnik, w którym codziennie spowiadał się ze swojej miłości.

Zapiski to świadczą, iż

ogarnął go silny szał.

Ponadto zamawiał **schadzki, których mu p. Wanda Ottohalowa nie broniła.** P. Ottohal **nie został należycie przez swą małżonkę poinformowany** o tym dziwnym a nieodpowiednim stosuku młodzieńca do niej.

Wreszcie ogarnięty chorobliwą żądzą zdobycia ukochanej Towarnicki postanowił znaleźć sposób na

pozbycie się jej męża.

Najpierw **planował jakieś prowokacje,** by móc wyzwać rywala i **w pojedynku go zabić,** z czego się nawet zwierzył jego małżonce, która odwodziła go ustnie i pisemnie i w tym celu nawet — jak **zeznała** — umawiała się na randki, **by** mu wyperswadować szalony czyn. Gdy po jakimś czasie Towarnicki stwierdził, że nic nie zmieniło się w dotychczasowej sytuacji, postanowił Ottohala mimo wszystko **uśmiercić.** Chwycił **się podstępu.** Miał zamiar wywabić go do realności przy ul. Kopernika 42b, gdzie mieszkają jego krewni i tam

z trzeciego piętra strącić go do otworu, przeznaczonego na windę i potem upozorować wypadek.

Napisał więc do niego list, w którym wyznaczył mu randkę w kawiarni Wiedeńskiej zapowiadając, że **za wynagrodzeniem 100 zł. wskaże mu osobę, z którą**

żona jego zdradza go.

Na pierwsze dwa listy p. Ottohal nie reagował, dopiero za trzecim razem postanowił udać się na randkę, o czem **zawiadomił policję,** prosząc o wywiadowcę, gdyż podejrzewał, że w tej sprawie jest coś nieczystego.

Istotnie o umówionej godzinie p. Ottohal spotkał w kawiarni Towarnickiego, **i wręczył mu kwotę 50 zł. na resztę dając kwit.** W tej chwili **przystąpił wywiadowca i Towarnickiego przytrzymał.**

W biurach wydziału śledczego Towarnicki przyznał się do

planowanej zbrodni

i podał jej szczegóły. Gdy mu przedstawiono skutki konsekwencji tego rodzaju czynu, oświadczył z całą stanowczością, że z zamiaru swego nie rezygnuje mimo przeszkód i mu si go wykonać. Wobec tego aresztowano go i odstawiono do dyspozycji prokuratury wraz z znalezionymi u niego przy rewizji listami i pamiętnikami.

Przesłuchana p. Ottohalowa **przyznała się do romansu z Towarnickim,** jak również do prowadzenia z nim korespondencji, natomiast **zaprzeczyła, by była z nim w jakiejkolwiek zmowie i czyhała na życie męża.** Przeciwnie, wiedząc, że Towarnicki gotów jest wykonać swój zamiar, starała się temu przeszkodzić w ten sposób, że uspokajała go. Sensacyjna ta afera, która omal nie skończyła się tragicznie, znajdzie swój epilog w sądzie karnym

—o—

Nowy przykład rozprzężenia w instytucjach miejskich.

SKANDALICZNA SCENA W ELEKTROWNI NA PERSENKÓWCE. — OBRAŻONY INŻYNIER POLICZKUJE KIEROWNIKA ELEKTROWNI, KTÓRY KAZAŁ ROBOTNIKOM WYRZUCIĆ GO.

Lwów, 31 sierpnia.

(—) Chaos, który od roku panuje w sferach magistrackich we Lwowie, przejawia się nietylko w ujawnianiu coraz to nowych afer skandalicznych, ale przybiera również nawet **drastyczne formy walk osobistych,** będących wynikiem rozprzężenia, które zapanowało w instytucjach miejskich. Brak jednolitej organizacji, nienależyty rozdział kompetencji, dalej umieszczenie szeregu osób na nieodpowiednich dla nich stanowiskach, musi z natury rzeczy ów chaos powiększać, wskutek czego zdarzają się nawet fakty takie, jak np. wczoraj, które zreszlą muszą wywołać jak największy niesmak.

Jak wiadomo, od szeregu miesięcy **toczy się walka o władzę i kompetencję wśród wyższych urzędników miejskich Zakładów Elektrycznych,** w szczególności walka o władztwo nad elektrownią w Persenkówce. Sprawy tej dotąd odpowiednie czynniki miejskie nie uregulowały, mimo, iż doskonale z temi sprawami obznajomiony **inż. Kwintowski** w szeregu memorjałów, skierowanych pod adresem właściwych czynników, oświetlił **rozprzężenie i demoralizację, które się wkradły do Miejskich Zakładów Elektrycznych, będących ongiś za dyrektury śp. Tomickiego chlubą naszego miasta.**

Na tle tych anomalji doszło wczoraj w godzinach popołudniowych na terenie Persenkówki do niebywale

skandalicznego zajścia,

które w drastyczny sposób maluje te smutne stosunki, które powstały w tej instytucji. Oto w oczach wielu robotników, pracujących w Elektrowni, **do inż. Kwintowskiego,** będącego w ogrodzie zakładowym w towarzystwie swego dziecka, przystąpił obecny kierownik Zakładów elektrycznych na Persenkówce **inż. Kozłowski** i w sposób agresywny **polecił mu opuścić to miejsce,** przyczem równocześnie zwrócił się do jednego z robotników **z poleceniem, by pana Kwintowskiego natychmiast**

siłą usunął.

Zdumiony w najwyższym stopniu tem niesłychanem postępowaniem inż. Kwintowski wprost nie znalazł słów, by wyrazić swe oburzenie. Gdy energicznie zaprotestował, inż. Kozłowski zwrócił się do dalszych robotników, zajętych przy wyrabianiu betonu, powtarzając swoje polecenie. Tego już było za wiele prowokowanemu inż. Kwintowskiemu i stając w obronie swojej sponiewieranej czci, **spoliczkował wobec wielu osób p. inż. Kozłowskiego.**

Wypada nam zaznaczyć, że tego rodzaju sceny **chyba nie powinny zdarzać się na terenie Miejskich Zakładów Elektrycznych i czas najwyższy,** aby odpowiednie czynniki zabrały się do **uregulowania obecnych stosunków,** które wiodą do zupełnego podkopania tej tak ważnej instytucji miejskiej.

—o—

Akwizytor Kinda zdefraudował 30 tys. zł.

NA SZKODĘ FIRMY INŻYNIERSKIEJ „AREOS".

Lwów, 31. sierpnia.

(—) Przed kilku tygodniami firma inżynierska „Areos" przy ul. Zygmuntowskiej zaangażowała niejakiego Jerzego **Kindę** do akwizacji maszyn rolniczych na prowincji, upoważniając go jedynie do zbierania zamówień. Tymczasem Kinda w województwie wołyńskiem, a szczególnie w miejscowości Jeziorzany obok Dubna poczynił zamówienia, a równocześnie **zainkasował zadatki w kwocie przeszło 30 tys. zł.** i zniknął, nie dając znać o sobie firmie. Dopiero gdy poczęły napływać urgensy w sprawie dostarczenia zamówionych maszyn oraz upominania się o zwrot pieniędzy, **firma „Areos" przekonała się, iż padła ofiarą oszustwa i zawiadomiła o tem policję.** Za zbiegłym defraudantem wszczęło pościg.

Postrzelili polowego by ukraść owies.

Lwów 31. sierpnia.

(—) Ub. nocy na polu w Andrejowie pow. Rudki ośmiu napastników napadło na polowego **Hryńka Zapotocznego** z folwarku Ostroróg, przyczem jeden ze sprawców strzelił do niego i zranił go. Raniony jeszcze na tyle miał sił, że zdołał zbiedz, a wówczas napastnicy **skradli z pola 10 snopów owsa.** Zawiadomiona o zajściu policja owies odnalazła i czterech sprawców aresztowała. Za dalszymi zarządzono pościg.

—o—

Zdystansowany księżyc

(Do ryciny na str. 1-szej).

Nowy Jork, w sierpniu.

(c) Dopiero niedawno zakończono amerykański lot naokoło ziemi w 23 dniach (z przebywaniem mórz zapomocą statków), a już w tych dniach rozpocznie się z Chicago **lot naokoło świata, który ma być dokonany w ciągu piętnastu dni.** Lot finansuje grupa bankierów chicagowskich. Koszta obliczone są na 110.000 dolarów. Komendantem tego lotu, w którym wezmą udział trzy aeroplany, będzie porucznik Leigh Wade, kierownik lotu wojskowych aeroplanów naokoło świata w 1924 roku. Nawigatorem będzie kpt. Bradley Jones, szef biura nawigacyjnego armji St. Zjedn.

Trasa lotu **obejmie 22.156 mil angielskich** i prowadzić będzie z nad brzegu jeziora Michigan koło Chicago — San Francisco — Honolulu — wyspy na Pacyfiku — Tokjo — Hongkong — Kalkuta — Buchara — Konstantynopol — Lizbona — Azory — Halifax — Chicago. Ten lot odbędzie się w całości przy użyciu aeroplanu.

Z tej okazji satyra amerykańska przedstawia obrazowo **zdystansowanie księżyca, który został w obiegu naokoło ziemi prześcignięty przez lotników.** Dokonują oni w 15 dniach tego, na co satelita nasz potrzebuje 28 dni.

NADESŁANE.

Lwów zrobił postępy w higjenie i czystości.

POMYŚLNY WYNIK WOJEWÓDZKICH KOMISYJ SANITARNYCH.

Lwów, 31. sierpnia.

(...). Z polecenia Minist. zdrowia Województwo lwowskie w porozumieniu z Zarządem miasta i PP. zarządziło **lustrację hoteli, zakładów przemysłowych i tym podobnych instytucyj,** jakoteż **domów prywatnych celem stwierdzenia ich stanu sanitarnego.**

W ub. wtorek szereg takich komisyj, złożonych z delegatów Województwa, delegatów m. Urzędu zdrowia, oraz asystencji policji urzędowało w naszem mieście.

Jak się dowiadujemy, **wynik przeprowadzonej kontroli sanitarnej był nader pomyślny.** Z małymi wyjątkami stwierdzono zadowalający stan wszystkich urządzeń tak w zakładach publicznych, jak i w domach prywatnych, co świadczy **o ogólnem podniesieniu się hygjeny i czystości w mieście.**

Walka dwóch Józefów Wilczyńskich

o względy wiejskiej krasawicy.

SEKRETARZ GMINNY PUŚCIŁ RYWALA Z DYMEM NA TLE ZAZDROŚCI.

Lwów, 31 sierpnia.

(—) We wsi Michałewice pow. Rudki, sekretarz gminny, **Józef Wilczyński,** liczący lat 29, wraz ze swoim imiennikiem Józefem Wilczyńskim, synem gospodarza, Marcina Wilczyńskiego, **ubiegał się o najpiękniejszą we wsi dziewczynę.** Na tle tem dochodziło między nimi do ciągłych scysji, tem bardziej, że przedmiot ich miłości nie chciał sam sporu rozstrzygnąć. Wreszcie sekretarz gminny, Józef Wilczyński **postanowił rywala swego się pozbyć i ub. nocy podpalił on jego zabudowania gospodarskie** tak, że spłonęła stodoła ze zbożem, siano, maszyny i inwentarz rolniczy, a ogólna **szkoda wynosi 15 tys. zł.** — Przeprowadzone dotychczas dochodzenia **doprowadziły do aresztowania Wilczyńskiego,** który przyznał się i zeznał, że motywem tej zbrodni była **rywalizacja o dziewczynę.**

Z życia prowincji.

Kronika przemyska.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w sierpniu.

Z kroniki żałobnej. W sędziwym wieku zmarł tu śp. Edmund Prus Studziński, podporucznik - powstaniec z r. 1863, st. inżynier miierniczy. W poniedziałek 27. bm. zmarł śp. Jan Żołnierz, urzędnik pow. Kasy chorych, jeden z pierwszych organizatorów przemyskiego ruchu socjalistycznego.

Roczne roboty regulacyjne. Z powodu braku odpowiednich kredytów rządowych zostały roboty regulacyjne na tamie zredukowane niemal w zupełności. Normalne roboty konserwacyjne wykonuje się tylko jeszcze na Wiarze. Słychać, że roboty regulacyjne zostaną zaniechane aż do czasu wykonania wielkiego planu regulacyjnego.

Nieszczęśliwe wypadki z bronią. Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią, postrzelił się w rękę praktykant pocztowy Antoni Kochalski. — Antoni Waszczyszyn, zredukowany ślusarz zbrojowni przemyskiej, zamieszkały stale w Mościskach, podjął się reparacji popsutego rewolweru, przyczem nie zauważył, że w bębenku znajduje się jeszcze jeden nabój. Nagle podczas reperowania rewolwer wystrzelił, raniąc Waszczyszyna w lewą dłoń.

Sanatorjum położnicze. Zostanie tu wkrótce otwarte i oddane do użytku publicznego sanatorjum ginekologiczno - położnicze Dra H. Loebla, urządzone wedle najnowszych wymogów, z wielkim komfortem w osobnym gmachu, zaopatrzone we własną salę operacyjną i porodową.

Samobójstwo nędzarza pod kołami pociągu. Pod pociąg osobowy, zdążający z Przemyśla do Lwowa, rzucił się na torze kolej. opodal Medyki, niejaki Jan Urzędowski, ponosząc śmierć na miejscu. Urzędowski, który był bardzo ubogo ubrany i wyglądał na skrajnego nędzarza, popełnił samobójstwo z powodu braku pracy. Denat pochodził z Schoenbergu (pow. Gorlice) i liczył lat 38.

Król złodziei kieszonkowych uwięziony. Niejaki Józef Grün, z Tarnowa, pozostający tam pod dozorem policyjnym z tytułu swojego złodziejskiego zawodu przyjechał tu na gościnne występy w kunszcie kradzieży kieszonkowych i kolejowych. Zanim się jednak dobrze rozejrzał, wpadł w oko organów policyjnych, które go natychmiast odstawiły do chłodnych murów więzienia śledczego.

—o—

Włodzimierz Kaczmar we Lwowie.

Lwów, 31 sierpnia.

W tych dniach przyjeżdża do swego rodzinnego miasta na gościnne **występy** z Medjolanu p. Wł. Kaczmar, znakomity i powiedzieć można bez przesady, sławny już dzisiaj artysta polski zagranicą. Nowa dyrekcja **wybrała czas Targów Wschodnich na występy gościnne Kaczmara,** wiedząc, że goście z prowincji zechcą również usłyszeć znakomitego gościa w jego najlepszych kreacjach.

We wtorek 4 września śpiewa Kaczmar partję Lindorf - Miracolo w **Opowieściach Hoffmanna,** partję, która tak wielki wzbudził entuzjazm w prasie i u publiczności warszawskiej w ub. sezonie. Teraz po **podpisaniu w Medjolanie kontraktów zimowych we Włoszech,** sympatyczny gość przyjeżdża do Lwowa. Po rocznej przeszło przerwie odnowią z nim sfery muzyczne i dawną znajomość i zapełnią widownią Teatru Wielkiego tak jak to zawsze bywa na występach Kaczmara.

—o—

FEJLETON „GAZ. POR." z 1. IX. 1928.

FREDERIC BOUTET.

ZNAMIĘ

Wyjrzyj na ulicę, czy nikt nie nadchodzi — rozkazał ociemniały, wysoki, chudy mężczyzna w nieokreślonym wieku.

Chłopiec wysunął głowę przez otwór w parkanie, za którym się ukrywali.

— Jedzie jakiś wóz.

Niewidomy zaklął i wyszeptał przez zęby:

— Poczekajmy.. czekałem pięć lat, mogę poczekać jeszcze pięć minut... — zniżył głos do szeptu.

Na drodze zaturkotały koła wozu.

— Więc mówisz, że willa jest na prawo, przy końcu tego muru...

Przerwał i ciągnął dalej zachrypłym głosem:

— Czy ona tam jest? Jesteś pewien?

— Jaka ona? — mruknął chłopak.

— Ona, ta kobieta. Czy jest w domu?

— Mówiłem już przecież! Widziałem ją przed chwilą przy oknie.

— A służąca.

Chłopak zniecierpliwiony wzruszył ramionami:

— Mówiłem przecież, że wyszła do miasta. Ogrodnik także, a pani domu jedzie co rano o dziesiątej do Paryża i wraca dopiero o szóstej...

Niewidomy blady był, jak płótno. Odetchnął głęboko.

— Więc jest sama... Dobrze... Wóz już przejechał... Idź przejechał... Idź tam prędko i rób to co ci kazałem.

— A moje pieniądze? — spytał chłopak.

Niewidomy sięgnął niecierpliwie do kieszeni.

— Masz tu dwadzieścia franków; potem dostaniesz drugie dwadzieścia.

— Dobrze, a potem doda mi pan pięć franków tygodniowo. Dość się namęczyłem tą historją.

— Teraz już wszystko skończone... Znalazłem ją...

— Czy jest pan pewien przynajmniej że to ona? Można się omylić...

— Nie, nie! To ona! Mówiłeś przecież, że jest wysoka, szczupła, brunetka... To ona! Idź już, idź...

Chłopak przelazł przez płot. Niewidomy powoli szedł wzdłuż ogrodzenia.

W ogrodzie biała willa zdawała się drzemać w popołudniowem słońcu.

Chłopiec wszedł na schodki, zadzwonił.

Drzwi się otworzyły; na progu stanęła smukła, ciemnowłosa kobieta.

— Ach, to ty? — spytała z uśmiechem — codziennie teraz przychodzisz! Już wczoraj dałam ci coś przecież...

— Właśnie dlatego — jęczał chłopak. — Jeść trzeba codziennie, a pani taka dobra... piękna i dobra...

Kobieta roześmiała się.

— No, dobrze... więc i dziś coś dostaniesz, ale... Ach, Boże!... Ratunku! pomocy!...

Z za płotu wyskoczył niewidomy. Odepchnął chłopca i schwycił kobietę za rękę.

— Milcz! — wymówił. — Bo cię zabiję!

Wciągnął ją przez otwarte drzwi do przedpokoju. Chłopak zatrzasnął wejściowe drzwi i z zaciekawieniem przyglądał się niezwykłej scenie.

Niewidomy zbliżył swą twarz do twarzy kobiety.

— To ja... poznajesz mnie?

Szarpnęła się w tył.

— Nie znam pana! Kto pan jest? Czego chce? Pieniędzy?

Lęk dławił jej głos.

Niewidomy roześmiał się.

— Jestem twoim mężem! Poznajesz mnie doskonale! Nie spodziewałaś się mnie, co? Pięć lat, pięć lat... Myślałaś, że już nie żyję, co? Byłoby ci wygodniej co? Ale wystrzał, którym chciałem przez ciebie zakończyć życie, chybił... Oślepił mnie jedynie... A ty świetnie zmyliłaś ten czas... Wiem, strzelałem do ciebie, zanim skierowałem broń przeciwko sobie... A potem szukałem cię, szukałem, szukałem...

Kobieta bliska była zemdlenia.

Niewidomy potrząsnął nią.

— Dawniej miałaś mocniejsze nerwy... wtedy, gdy opowiadałaś mi o tem, że mnie już nie kochasz... Pamiętasz, pamiętasz? Drżał z wściekłości i uniesienia.

— Patrz na mnie... jestem kaleka... ślepiec... A jednak cię znalazłem... Nie było to łatwo... Ale nienawiść ma moc... A może miłość... Przekupywałem ludzi... Ten chłopak mi pomógł. Ale teraz mam cię, i już mi nie ujdziesz.

Dłonie jego wyciągnęły się ku jej szyi. Przerażenie ocuciło kobietę.

— To nie ja! — wyjęczała. — Pan się myli! Przysięgam, że pan się myli! Nigdy pana dotąd nie widziałam! Nazywam się Lucie Clarelle, mam lat dwadzieścia cztery, jestem zamężna od lat dwóch... To jakaś straszna omyłka... Przysięgam!

— Nie, to ty — odparł niewidomy. — Jestem pewien... poznaję twój zapach, i głos, choć zmieniony przez strach...

— To nie ja! Zabije mnie pan, a potem będzie żałował, że zgładził niewinną, gdy tamta pozostanie dalej szczęśliwa...

Ociemniały jęknął głucho.

— Nie, to ty! Jestem pewien... Chodź tu!

Krzyknął do chłopca. — Patrz! Czy ona ma niebieskie oczy?

— Tak — odparł chłopak obojętnie. Ale spojrzawszy w oczy kobiety, wyczytał w nich w nich taki lęk, że dodał szybko:

— Niebieskie, czy zielone, coś takiego...

— To ona, ona... Chodź tu bliżej! — rozkazał chłopcu. — Odwiń jej rękaw wysoko... Podrzyj głupcze, jeśli inaczej nie potrafisz! Patrz na łokieć, tu, obok

Nowy sezon w teatrze lwowskim

zapowiada się ruchliwie i interesująco.

OTWARCIE TEATRU NASTĄPI 1. WRZEŚNIA, ZAŚ 22. WRZEŚNIA PIERWSZA PREMJERA. — JAK DEFINITYWNIE KSZTAŁTUJE SIĘ REPERTUAR? — ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY OBEJMUJE OGÓŁEM PRZESZŁO 200 OSÓB.

Lwów 31. sierpnia.

Nowy sezon w teatrze lwowskim pod dyrekcją **Henryka Barwińskiego** i **Czesława Zaremby** rozpocznie się w dniu 1. września wystawieniem pięknej opery Joteyki: **„Zygmunt August".** Ze względu na to, że zespół dramatyczny **przebywa do końca sierpnia w Krynicy,** na razie dawane będą przeważnie przedstawienia **muzyczne, operowe i operetkowe.** Pierwsza premjera dramatyczna wyznaczona została **nt dzień 22. września,** a będzie nią genjalne dzieło Zygmunta Krasińskiego **„Irydjon",** które wystawione będzie z całym pietyzmem w artystycznej szacie scenicznej i z muzyką Ludomira Różyckiego. **Potężne to dzieło zainauguruje właściwy sezon w teatrze lwowskim.** W międzyczasie wznowionych będzie kilka utworów dramatycznych i komedjowych z repertuaru z dwóch ubiegłych sezonów, a mianowicie **„Między nocą i brzaskiem" Katerwy, „Horsztyński" Słowackiego, „Wesele" Wyspiańskiego, „Zaczarowane Koło" Rydla** i z lżejszego repertuaru **„Łatwiej przejść wielbłądowi" Langera.**

Na koniec września i początek października przypadną również **premjery w dziale muzycznym.** W dziale operowym przygotowane są jednocześnie, jako pierwsze premjery: **„Klejnoty Madonny",** słynna opera Wolffa - Ferrari-ego i **„Rusałka",** prześliczna opera kompozytora czeskiego Dworzaka. W dziale operetkowym zaś ujrzyiny jako pierwszą premjerę **„Tajemniczą damę"** („Lady X. ...") niewystawianą jeszcze na żadnej scenie polskiej — operetkę amerykańską **Jerzego Edwards'a,** która stanowić będzie niewątpliwie pierwszorzędną senzację artystyczną w tym dziale. Jednocześnie dyrekcja przygotowuje wznowienie arcydzieła Offenbacha: **„Pięknej Heleny",** która ukaże się w nowej, oryginalnej inscenizacji i artystycznej oprawie scenicznej.

Ze względu na to, że jak wiadomo, od nowego sezonu wszystkie trzy działy, rozmieszczone dotychczas na dwóch scenach, z powodu zamknięcia teatru „Nowości" **muszą odtąd pracować obok siebie na jednej scenie,** t. j. w Teatrze Wielkim. dyrekcja ustaliła program działalności repertuarowej w ten sposób, że **jedną trzecią wszystkich przedstawień wypełnią** (z wyjątkiem września z podanych wyżej przyczyn) **przedstawienia dramatu i komedji,** resztę zaś przedstawienia **opery i operetki.** Pozatem dawane będą stale w sobotę popołudniu przedstawienia dramatyczne **dla młodzieży szkolnej z dziedziny wielkiego dramatu i tragedji,** ważniejsze z nich z prelekcjami, objaśniającemi znaczenie dzieła i twórcy jego. Przewidziane są również specjalne **przedstawienia dla dzieci,** a rozpocznie je wystawienie „Powrotu taty", inscenizowanej znanej ballady Mickiewicza, z odpowiednią ilustracją muzyczną.

Zrębem repertuaru dramatycznego będzie cykl arcydzieł literatury światowej i polskiej. Złożą się nań: **„Król Edyp",** Sofoklesa, **„Romeo i Julja"** Szekspira, **„Lekarz swego honoru"** Calderona (w przekładzie J. N. Kamińskiego), **„Marja Stuart" Szyllera** (w zamówionym umyślnie przez dyrekcję przekładzie Kazimierza Rychłowskiego), **„Pretendenci do tronu"** Ibsena. Z dzieł polskich ukażą się między innymi: **„Balladyna"** Słowackiego **„Miłosierdzie"** Roztworowskiego, które będzie jedną z pierwszych premjer sezonu, **„Judasz"** Tetmajera, z niezrównanym w roli tytułowej. Jaraczem, **Lampka oliwna"** Zegadłowicza, **„Nawojka"** Rossowskiego, oraz inne. W jesieni odbędzie się obchód ku czci twórcy sceny polskiej we Lwowie, autora „Krakowiaków i górali" i „Twardowskiego na Krzemionkach" J. N. Kamińskiego, a w styczniu obchód stulecia śmierci ojca sceny polskiej, **Wojciecha Bogusławskiego.** Specjalnie uroczyście uczci scena lwowska 10-lecie niepodległości Państwa Polskiego. Z repertuaru zagranicznego ukaże się szereg najwybitniejszych utworów, które zyskały sobie rozgłos na scenach światowych.

W dziale operowym, poza wspomnianymi już **„Klejnotami Madonny"** Wolffa-Ferrariego, ukażą się dwie opery polskie: **„Megae"** Wieniawskiego i **„Krzyżacy"** Dołżyckiego, z obcych zaś dzieł jeszcze **„Kniaź Igor"** Borodina i **„Turandot" Pucciniego.** Ponadto w planie repertuarowym nowej dyrekcji jest wznowienie szeregu dawniejszych oper w zupełnie nowej inscenizacji i w nowej szacie dekoracyjnej.

W repertuarze operetkowym znajdą uwzględnienie najwybitniejsze nowości zagranicznej produkcji operetkowej, a na pierwszy ogień pójdzie, jak już wspomniano, **„Tajemnicza dama".** Ponadto co pewien czas dawane będą wznowienia dawnych dzieł operetkowych takich mistrzów, jak Offenbach („Piękna Helena"), Strauss i inni, niektóre w skombinowanej obsadzie operowo - operetkowej i z udziałem również sił komedjowych.

Rozporządzając jedną sceną, a bardzo licznym stosunkowo personalem, nowa dyrekcja zamierza urządzać **stałe wyjazdy z przedstawieniami do większych miast prowincjonalnych.** Między innemi **w Przemyślu** dawane będzie stale jedno przedstawienie w tygodniu, w innych miastach także urządzane będą **sporadycznie przedstawienia teatru lwowskiego.** W ten sposób scena nasza spełniać będzie **pożyteczną misję kulturalną,** gdyż zapoznawać będzie publiczność miast kresowych z wybitnemi dziełami swego repertuaru w pierwszorzędnem wykonaniu artystycznem.

Zespół artystyczny, skompletowany przez nową dyrekcję obejmuje ogółem **przeszło dwieście osób.** W dziale dramatu i komedji zaszły zmiany następujące: powracają na scenę po jednorocznej lub dłuższej przerwie Leonja **Barwińska,** Zofja **Dobrzańska,** Artur **Kwiatkowski,** Regina **Lewicka,** Marjan **Peliński,** Janina **Potocka,** Antoni **Szczepański,** a z nowych sił zaangażowani zostali: Stefanja **Jarkowska,** świetna artystka naiwno - charakterystyczna z teatrów Szyfmanowskich, która podobnie jak pani Leonja Barwińska występować będzie okresowo także na scenie łódzkiej, Wanda **Jerzmanowska,** wybitnie utalentowana amantka salonowa poprzednio z teatrów Szyfmanowskich, ostatnio w teatrze w Toruniu. Ludwika **Petrykiewiczówna** z teatrów Szyfmanowskich i Barbara **Sławińska,** artystka sceny łódzkiej, a z panów Władysław **Ryszkowski,** wybitny artysta i reżyser teatrów Szyfmanowskich, Stanisław **Kustowski,** Czesław **Strzelecki** i Lucjan **Żurowski,** artyści sceny krakowskiej. oraz Jerzy **Tatarkiewicz,** artysta teatrów Szyfmanowskich. Jednocześnie udało się dyrekcji pozyskać współpracę w pewnych okresach sezonu artystów tej miary, jak Stefan **Jaracz** i Kazimierz **Junosza-Stępowski,** którzy występować będą **na scenie** lwowskiej okresowo w umówionych już sztukach w ramach normalnego repertuaru.

Z dotychczasowego zespołu dramatycznego pozostają siły następujące: **Marjan Bielecki, Władysław Brochwicz, Henryk Czaki, Juljan Dobrzański, Zofja Grzebska, Jan Gettner, Eugenjusz Kalinowski, Leopold Kiełanowski, Eugenja Kwiatkiewiczowa, Irena Ładosiówna, Stefanja Michnowska, Henryk Modrzewski. Kazimierz Okornicki, Tadeusz Przystawski, Leonja Rasińska, Gustaw Rasiński, Władysław Ratschka, Hermina Rowińska, Wanda Siemaszkowa, Zuzanna Smereczanka, Jerzy Szyndler, Irena Trapszo. Wacław Zabielski, Edward Żytecki.** Ponadto L. Jaworski inspicjent, M. Drozdowski, H. Nawrocka i St. Nowakiewiczowa suflerzy.

Reżyserja dramatu i komedji spoczywać będzie w rękach: dyr. **Henryka Barwińskiego, J. Dobrzańskiego, A. Kwiatkowskiego, G. Rasińskiego, Wl. Ryszkowskiego, W. Siemaszkowej i E. Żyteckiego.** Ponadto dyrekcja zapewniła sobie współpracę inscenizatorsko - reżyserską dla pewnych sztuk Edmunda **Wiercińskiego,** który zapisał się tak zaszczytnie w pamięci naszej publiczności teatralnej pomysłową inscenizacją „Snu" Kruszewskiej.

Na stanowisko kierownika literackiego przybrany został Henryk **Cepnik,** były długoletni dramaturg sceny lwowskiej w latach 1910—1919, następnie dwukrotnie dyrektor teatru w Wilnie, oraz teatru na Górnym Śląsku w czasie plebiscytu.

Personal operowy składa się z 21 osób. Stanowią go: Franciszek **Bedlewicz,** znany dobrze publiczności lwowskiej z wieloletniej pracy na naszej scenie w poprzednich latach, następnie zaś artysta opery warszawskiej i poznańskiej; Edward **Bender,** młody, wspaniałym głosem obdarzony **bas;** Romuald **Cyganik,** Stefanja **Hinglerówna,** Marjan **Kielarski,** nowoangażowany baryton, Teodor **Kramus,** Juljusz **Kurzbard,** Tadeusz **Łowczyński,** Michał **Morena,** tenor opery katowickiej, Janina **Okońska.** Jadwiga **Pankiewiczowa,** mezosopranistka opery warszawskiej, Franciszka **Płatówna,** Marja **Popowiczówna,** Tadeusz **Szymonowicz,** Stanisław **Tarnawski,** Jan **Zopoth.** Kapelmistrze: Józef **Lehrer,** Jarosław **Leszczyński,** Korepetytor Leon **Turkiewicz,** sufler Stefan **Kupiak.** Na stanowisko reżysera - inscenizatora, obok zasłużonego Stanisława Tarnawskiego, został pozyskany Aleksander **Ułuchanow,** były reżyser operowy w Kijowie.

W dziale operetkowym zespół artystyczny przedstawia się następująco: Romuald **Bojanowski,** Halina **Kamińska,** nowoangażowana artystka z Warszawy, Marjan **Kopczyński,** Marja **Korabianka,** Alfred **Kowalski,** Janina **Kulczycka (nowoangażowana),** Zygmunt **Malinowski,** który dał się już poznać zaszczytnie z okazji niedawnych swych występów gościnnych na scenie lwowskiej, Janina **Miłkowska** (nowoangażowana), Helena **Miłowska,** Stanisława **Rylska,** Wacław **Sowiński,** Stefan **Szesland,** Michał **Tatrzański,** Marja **Wilkuszewska** (nowoangażowana), Wojciech **Zboiński,** Alina **Żelichowska.** Reżyserja spoczywa w niezawodnych rękach Filipa **Kuligowskiego** i Michała **Tatrzańskigo.** Kapelmistrz Tadeusz **Słodyński.** Suflerka Marja Wolańska.

Do baletu, który zresztą pozostaje w składzie niezmienionym, przybrano świetną primabalerinę Teatru Wielkiego w Warszawie Michalinę **Kamińską,** która ostatnio święciła triumfy w operze królewskiej w Bukareszcie. Wraz z nią wchodzą w skład zespołu baletowego: Józef **Ciesielski** i Stanisław **Faliszewski,** jako **baletmistrze,** Marja **Martówna,** Kazimiera **Brzozówna,** Michalina **Wojciechowska.** Zygmunt **Palkowski.** Stanisław **Chrzanowski** i 12 koryfejek.

Orkiestra, która jest wspólna dla opery i operetki, składa się **z 52 osób, chór z 45 osób.**

W dziale dekoracyjnym pozyskano art. mal. Bolesława **Kudewicza** i plastyka Walerego **Kozłowa.**

W końcu wspomniec należy. że dyrekcja zapewniła sobie **występy całego szeregu znakomitości scenicznych, polskich i zagranicznych, głównie w dziale muzycznym.** Już w ciągu września usłyszymy w operze **Ade Sari i Włodzimierza Kaczmara,** a w operetce **Elne Gisted,** poczem przyjdzie kolej na inne gwiazdy artystyczne. Nowy sezon zapowiada się więc ruchliwie i interesująco.

—o—

mego palca... Czy jest tam plamka na skórze? Blade znamię barwy fjołków? Tak? Mów!

Chłopiec spojrzał. Natychmiast zobaczył bladofjołkową plamkę.

— No? — ryczał ślepiec.

— Patrzę — odparł chłopak; podniosłszy swe chytre oczy na kobietę i wyczytawszy w jej spojrzeniu bezgraniczny strach, uczynił dłonią gest, jakgdyby liczył pieniądze.

Kobieta kiwnęła potakująco głową.

— Nic nie widzę — powiedział chłopak spokojnie — niema tu żadnej plamy.

— Kłamiesz! — wrzasnął niewidomy.

— Nie kłamię! Niema tu żadnej plamy. Gdyby była, powiedziałbym odrazu. Dla mnie tam wszystko jedno. I tak dostanę moją zapłatę.

Chwila milczenia. Młoda kobieta bladła i czerwieniła się naprzemian.

Niewidomy wahał się widocznie.

— Uwaga! — krzyknął chłopak — ktoś nadchodzi!

Niewidomy puścił ramię kobiety. Uczynił ruch pełen rozpaczy, odwrócił się, otworzył drzwi i poomacku wyszedł na ulicę.

Chłopak zwrócił się do młodej kobiety, która zdrętwiała z przerażenia, stała jak wryta w miejscu.

— Zarobiłem sobie chyba 300 franków mruknął — przyjdę po nie jutro... Jeśli ich nie dostanę, przyprowadzę go tu znowu!

Tłum. F. M.

KRONIKA

31
Sierpnia
Piątek
Rajmunda, Bohdana

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Sobota 1. września o godz. 7.30 w. (na otwarcie sezonu) „Zygmunt August“, opera.

Niedziela 2. września o godz. 7.30 w. „Księżniczka Czardasza“ operetka.

Poniedziałek 3. września o g. 7.30 w. „Paganini“ operetka.

Wtorek 4. września o godz. 7.30 w. „Opowieści Hoffmana“ opera, występ W. Kaczmara.

Środa 5. września o godz. 7.30 w. „Między nocą a brzaskiem“, sztuka B. Katerwy.

*

Teatr Mały: Zamknięty.
Teatr Nowości: Zamknięty.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Wyspa zabronionych pocałunków“.
AVENUE: „Książę Orlow“
CASINO: „Sonata Kreutzerowska.
CHIMERA: „O miłość i honor“.
GRAŻYNA: „May kapral“.
KOPERNIK: „Córka Zorry“
LEW: „Lew Mongołów“.
MARYSIENKA: „Córka Zorry“
OAZA: „Perła haremu“.
PALACE: „Znawca Kobiet“.
PASAŻ: Harry Peel.
UCIECHA: „Zmartwychwstanie“

II. Konkurs Wystaw sklepowych we Lwowie, urządzony przez Komitet Obywatelski dla popierania Targów Wschodnich z okazji VIII-mych Targów Wschodnich znalazł szerokie zainteresowanie w sferach kupiectwa lwowskiego. Dotychczas stanęło do konkursu już 68 firm lwowskich zgłosiwszy do udziału przeszło 100 wystaw sklepowych. Firmy podzielono na 6 grup branżowych. Wystawy biorące udział w konkursie w dniach od 2. do 6. września br. oznaczone zostaną odpowiedniemi wywieszkami.

Lwów powoli się odnawia. Wskutek apelu wystosowanego do właścicieli realności w sprawie odnawiania fasad domów, dziś już w mieście naszem odnowiono fasady w 971 realnościach. Pod tym względem najlepiej się spisała dzielnica VI., gdzie odnowiono przeszło 500 fasad, najgorzej zaś dzielnica Łyczakowska, gdzie liczba odnowionych domów doszła do 35. W lipcu bieżącego roku Zarząd miasta wysłał około 1.000 imiennych nakazów do właścicieli domów z wezwaniem do zastosowania się do Zarządu miasta z zagrożeniem grzywny i spodziewać się należy. że do końca roku liczba odnowionych fasad znacznie się zwiększy.

Nędza mieszkaniowa we Lwowie. W roku bieżącym wybudowano 6 pawilonów dla delożowanych na ul. Pełtewnej, z których każdy zawiera 32 mieszkań. Obecnie wykańcza się 2 pawilony również o 32 mieszkaniach, które będą oddane do użytku delożowanym w dniu 1. października, zaś za dwa tygodnie miasto przystępuje do budowy nowego 14 pawilonu, który będzie wykończony prawdopodobnie przed zimą. Równocześnie z budową pawilonów wybudowano nowy dojazd do pawilonów. Poszczególne pawilony ogrodzono i założono przed nimi ogródki. — Dziś mieszka w pawilonach dwa tysiące ludzi. Oprócz pawilonów dla delożowanych na ul. Pełtewnej istnieje 24 mieszkań dla delożowanych, na ul. Pijarów l. 33, gdzie mieszkania te zupełnie odnowiono, zaprowadzono światło elektryczne i t. p. Oprócz tego miasto posiada na Persenkówce 2 baraki dla delożowanych po 16 mieszkań, gdzie również poczyniono znaczne adaptacje. Przy tej sposobności wspomnieć należy, że takie pawilony, jak i baraki przeznaczone są jedynie dla delożowanych. Miasto opróżniając pewne realności ze względów bezpieczeństwa, poczuwa się do moralnego obowiązku dostarczyć mieszkania ludziom przymusowo wyrzucanym na bruk. Nie może jednak udzielać tych mieszkań ludziom, którzy nie mają mieszkania lub też posiadają nieodpowiednie. To też wszelkie zabiegi Prezydjum miasta o udzielenie mieszkań w pawilonach niedelożowanym, pozostaną i muszą pozostać bez rezultatu. Celem zapobieżenia nędzy mieszkaniowej, Zarząd miasta wybudował szereg bloków domów mieszkalnych na ul. Stryjskiej, a obecnie rozpoczął budowę olbrzymiego bloku na ul. Arciszewskiego i te mieszkania będą dostępne dla szerszego ogółu, pawilony jednak wybudowane dla delożowanych nie mogą się mijać z celem przeznaczenia.

Ostre strzelanie w Zamarstynowie. W następujących dniach miesiąca września b. r. odbędzie się ostre strzelanie na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie: 17, 19, 22, 26, 27. Pas niebezpieczeństwa strzeżony będzie przez wojskowe posterunki ochronne do zarządzeń których przechodnie winni się stosować.

Olimpjada Reklamowa i Loterja Fantowa w „Gwieździe“ (Franciszkańska 7) odbędzie się w niedzielę 2. września br. na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierót we wszystkich salach i ogrodzie „Gwiazdy“ bez względu na pogodę. Atrakcją będzie nadzwyczaj bogata loterja fantowa, w której uczestniczą wszystkie wielkie firmy kupieckie i przemysłu we Lwowie. Aktualny akt sceniczny z kupletami i ewolucjami pt.: **„Flit! Flit! Flit!“** w kostjumach i z orkiestrą. Wieczorem Dancing z Jazz-bandem. Dwie orkiestry. Początek punktualnie o godz. 3-ciej popołudniu.

Podjęcie ruchu kolejowego. Dyrekcja kolei państw. we Lwowie komunikuje: Po uskutecznieniu naprawy mostu na rzece Bug między stacjami Ulwówek i Iwanicze, linji Sapieżanka—Włodzimierz podjęty został z dniem dzisiejszym, tj. 30. sierpnia br. ogólny ruch pociągów, bez ograniczenia.

(—) **Włamania i kradzieże.** Andrzej Armata, inżynier fabryki Zielińskiego, zam. Marcina 11 doniósł policji, że nieznani sprawcy skradli z fabryki 11 modeli mosiężnych wartości 1000 zł. — Ze strychu dra Szosa przy ul. Kołłątaja 3 skradziono wczoraj większą ilość bielizny wartości 300 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Kaz. Chmielewicza, który usiłował popełnić kradzież w mieszkaniu Józefy Jakubowskiej przy ul. Kleparowskiej 10, Jana Sałę za kradzież starej blachy przy ul. Błonnej 10, Chanę Igielę za kradzież palta wartości 300 zł. i Marję Szewczuk jako podejrzaną o kradzież torebki na szkodę Weroniki Loksykówny.

(—) **Ogień mieszkaniowy.** Wczoraj wieczorem w mieszkaniu dra Karola Kuchla przy ul. Potockiego 42 wybuchł ogień wskutek zapalenia się benzyny. Domownicy sami ogień ugasili.

Z kraju.

Wystawa wołyńska w Łucku. Celem uświetnienia dziesięciolecia niepodległości Państwa Polskiego urządzają Wołyńskie organizacje rolnicze, handlowe i przemysłowe, oraz samorządy przy wybitnem poparciu Rządu, w dniach od 1. do 6. września br. Wystawę wołyńską w Łucku, która będąc przygotowaniem do Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w r. 1929 da zarazem przegląd życia gospodarczego i kulturalnego Ziemi Wołyńskiej. Z przyjemnością czyniąc zadość serdecznemu zaproszeniu Komitetuwykonawczego wystawy z p. Wicewojewodą Gintowt-Dziewałtowskim na czele, Związek Ziemian Wschodnich Województw Małopolski we Lwowie zaprasza najusilniej niniejszem swoich P. T. Członków do tłumnego odwiedzania Wystawy w Łucku.

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.
Piątek, 31. sierpnia 1928.

Warszawa (1111): 18.00 Koncert popołudniowy muzyki lekkiej w wyk. orkiestry domrzystów pod kier. Bazylego Zubrzyckiego. 19.30 Odczyt p. t. „Bieg kolarski dokoła Polski“ wygł Tad. Maltze. 20.15 Koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonji Warsz., organ. wespół z Polskiem Radio. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Zygmunt Mossoczy (bas), prof. Wacław Kochański (skrzypce). W programie muzyka polska.

Kraków (566), **Poznań** (344), **Katowice** (422), **Wilno** (435): 20.15 Transmisja z Warszawy.

Wrocław (322): 20.30 Recital skrzypcowy Henryka Marteau.

Praga (348): 20.00 Wieczór popularny.

Londyn (361): 21.00 Koncert kameralny w wyk. Tria Cardiff i Dagmary Renin (sopran). 22.50 Koncert orkiestry miejskiej. 24.00 Muzyka taneczna.

Lipsk (365): 20.15 Koncert tańców różnych epok 22.15 Muzyka taneczna i kabaret.

Stuttgart (379): 20.00 Wieczór p. t. „5000 lat tęsknoty człowieka do lotu“. Recytacje, śpiew, harmonja oraz orkiestra.

Tuluza (391): 20.30 Wieczór muzyki Gounoda.

Frankfurt (428: 20.05 Koncert kameralny. 21.15 Koncert kompozytorski Waltera Niemanna (fortepian).

Brno (441): 19.10 „Mignon“, opera Thomasa. 22.20 Transmisja z Wystawy.

Langenberg (468): 20.15 Koncert muzyki romantycznej.

Berlin (484): 20.30 Produkcje chóru oraz kwartet smyczkowy.

Wiedeń (517): 21.00 Lot przez Ocean radjoreporterka Arno Schirokauera. Nast. lekka muzyka wieczorna i tańce.

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów 29. sierpnia.

Tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—760 gr. 48.50—49.50, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 48.75—49.75. Żyto małopolskie ex 1928 690 gr. 34.50—35.00, Jęczmień małopolski brow. 670 gr. 43.50—45.50, Jęczmień małopol. przemiałowy 610 gr. 29.00—30.00, Jęczmień małopol. pastewny 600—610 gr. 35.50—36.25, Owies małopolski ex 1928 450 gr. 32.50—33.50. Kukurudza rumuńska 44.00—44.50, Ziemniaki przemysłowe 00.00—00.00. Fasola biała 65.50—70.00, Fasola kolorowa 48.00—50.00, Fasola krasa 60.00—65.00, Groch ½ Victoria 70.00—00.00, Groch polny 52.00—57.00, Bobik 40.00—41.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 32.00—35.00. Siano słodkie kraj. prasowane 18.00—00.00, Słoma prasowana 5.00—5.25, Kukurudza rumuńska 43.50—44.00, Hreczka 40.50—43.00, Len 71.25—73.25, Łubin niebieski 21.50—22.50, Rzepak ozimy ex 1928 73.00—74.00, Mąka pszenna 40 proc. 75.00—76.00, Mąka pszenna 50 proc. 76.50 78.00, Mąka żytnia 65 proc. 57.50—58.50, Grysik kukurudziany 67.00—70.00, Mąka kukurudziana 49.00—51.00, Otręby żytnie netto bez worka 24.75—25.75, Otręby pszenne netto bez worka 25.25—25.75, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 80.00—82.00, Kasza jagl. 80.00—82.00, Kasza jęczmienna 52.00—54.00, Pęcak 50.00—52.00, Proso krajowe 45.00—47.00, Makuchy lniane 49.00—50.00, Koniczyna czerw. krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak nieb. 140.00—00.00, Mak siwy 120.00—00.00, Worki jutowe wyr. Stradom, Warta 1.68—1.72, Częstochoki używane dobre za sztukę 1.38—1.42.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) a) Papiery państwowe. 5 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) 93, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 5 proc. pożyczka kolejowa 1925 61 1/2, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94.

b) Waluty i dewizy: Londyn 43.16 N. Jork 8.88, Praga 26.36, Szwajcarja 171.26 Wiedeń 125.31.

Warszawa, 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Bank Polski 182 1/4, Bank Zachodni 33, Bank Zw. Sp. Zarobkowych 82, Kijewski 82, Elektr. Dąbrowa 87 1/2, Warsz. Tow. Cukr. 62 3/4, Firlej 68 3/4, Nobel 33 1/2, Lilpop 41, Modrzejów 42 1/2, Norblin 240. Ostrowiec 120, Pocisk 9, Starachowice 55.54 3/4.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Paryż 20.27 1/2, Londyn 25.20 1/8, N. Jork 519.30, Belgja 72.22 1/2, Włochy 27.20, Hiszpanja 88.22 1/2, Holandja 208.20, Berlin 123.72, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.05, Oslo 138.60, Kopenhaga 138.62, Sofja 3.75, Praga 15.39, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.56 1/2, Białogród 9.13, Ateny 6.72 1/2, Konstantynopol 2.69, Bukareszt 3.16 1/2, Helsingfors 133.07 1/2.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 30. sierpnia. (Tel. G. P.) Londyn 124.21, N. Jork 25.61, Belgja 356, Hiszpanja 425 1/2, Włochy 134.20, Szwajcarja 493, Danja 683 1/4, Holandja 1026 1/2, Norwegja 683 1/4, Szwecja 685 1/2, Praga 15.90, Rumunja 75.70 Niemcy 610, Wiedeń 361.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 30. sierpnia. (Tel. G. P.) N. Jork 4.8529, Kanada 4.8462, Holandja 1210.68, Francja 124.28, Belgja 34.903, Włochy 92.60, Niemcy 20.370, Szwajcarja 25.220, Danja 18.186, Szwecja 18.127, Norwegja 18.185, Helsingfors 192 3/4, Praga 163.68, Wiedeń 34.42, Warszawa 43.30.

OGŁOSZENIA.

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 111 Dodatek tygodniowy do Nr. 8608 z dnia 1. września 1928.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Na czasie!

SPOKÓJ I KULTURĘ PRZYNIEŚMY Z E SOBĄ NA BOISKA.

Lwów, 31. sierpnia.

Rozwydrzenie na boiskach piłkarskich wzrasta z każdym dniem. Starania Wydziału Gier i Dyscypliny, starania prawdziwie sportowo pojmujących swe obowiązki pracowników klubowych, starania sędziów idą na marne. Codziennie czyta się w prasie: pobicie graczy, pobicie sędziego, wkroczenie publiczności na boisko i przerwanie zawodów, co gorsza **policja odmawia swej pmcy sędziemu** — oto dorobek dotychczas u nas nie widywany.

Gdzie leży przyczyna złego?

W pierwszym rzędzie winę ponosi **P. Z. P. N.,** który dopuścił do powstania Ligi, złożonej z tak wielkiej ilości klubów, że cały sezon piłkarski zajęty jest rozgrywkami ciężkiemi o mistrzostwo, nie pozostawiając klubom prawie zupełnie czasu na **szkolenie nowych sił,** na mierzenie swoich sił z drużynami zagranicznemi, na wstawianie graczy słabszych dla wypróbowania ich zdolności. Z tego błędu wyniknął dalszy: obawa o **spadnięcie z Ligi,** a więc rozwinęła się walka o punkty, która zamiast prawdziwie **sportowego spotkania dwu drużyn** w szlachetnej rywalizacji o pierwszeństwo daje w swem rezultacie ordynarną kopaninę jeśli nie piłki, to przynajmniej przeciwnika. **Poziom moralny drużyn znikł zupełnie,** akcja zespołowa ogranicza się do kopania piłki jak najdalej od swej bramki, chwilowe prowadzenie stara się zachować wykopywaniem piłki na auty, czy wogóle z boiska, start do piłki zmienił się na pójście na gracza.

W tej „szlachetnej" rywalizacji drużyn i graczy **bierze wielki i czynny udział publiczność.** Zamiast kulturalnego dopingowania drużyny miejscowej, ku której zazwyczaj najwięcej czuje się sympatji, ze strony publiczności padają bardzo często okrzyki w rodzaju: „złam mu nogę", „kopnij go" itd. Całego słownika używanych choćby tylko we Lwowie wyrazów „zielonej", a niestety w ostatnich czasach i trybunowej galerji, przytaczać nie trzeba, znamy je bowiem wszyscy aż nadto dobrze, czy padają one pod adresem graczy obcych, czy sędziego. Byliśmy także świadkami bójek, wynikłych na trybunie. Rozdrażnienie publiczności zwraca się coraz częściej pod adresem sędziego, o ile rozstrzyga choćby zupełnie słusznie na niekorzyść pupila publiczności, mimo, że pupil ten grą swą nie zasługuje na żadne poparcie publiczności, a tem mniej na wygraną.

Z początkiem sezonu pojawiły się na niektórych boiskach **tablice, wydane nakładem i staraniem Zarządu Lwowskiego Kollegjum Sędziów,** zawierające apel do publiczności, apel słuszny i obecnie zupełnie na miejscu, tablice te jednak **zniknęły z boisk** i spoczywają gdzieś **w magazynach klubów bez użytecznie.** A przecież, gdyby były one wystawione na widok publiczny, niejeden z widzów przeczytałby je i choć w części do nich się zastosował. Możeby zarządy klubów jednak za niemi poszukały?

Sędziowie również nie są bez winy w tych wypadkach. Nie karcą należycie wykroczeń, dopuszczają do zbyt ostrej gry, dają się powodować w swych orzeczeniach publiczności i graczom, a po wkroczeniu publiczności na boisko i przerwaniu zawodów, zamiast stawiać wnioski na przyznanie **walk-over dla przeciwnika, stawiają wnioski na dogrywkę dalszą.** Niestety — w tej sprawie mają kluby podstawę **w nowych postanowieniach na rok 1928,** które w punkcie 10 głoszą, że **za wkroczenie publiczności na boisko i przerwanie zawodów klub może być ukarany naganą lub grzywną.** Czy nie jest to prowokowaniem klubów? Co znaczy bowiem dla ligowego klubu **grzywna kilkuset złotych,** jeśli tenże na jednych zawodach zarabia na **czysto kilka tysięcy?** Jaki więc cel mają przed sobą delegaci W. G. i D., wyjeżdżający na zawody, jeżeli same urzędowe postanowienia **są w tym kierunku błędne,** a sprawozdania delegatów nie mogą przewinięjących klubów w żaden sposób ukarać. Jedyna na to rada — to zamknięcei na pewien **czas** boiska klubu, zakaz rozgrywania przez pewien czas zawodów publicznie i **zupełna dyskwalifikacja drużyn.** Tylko te **radykalne środki** mogą przynieść w przyszłości zmianę na lepsze. Najważniejszym jednak warunkiem jest redukcja klubów ligowych do mniejszej ilości niż dotychczas, co da możność klubom rozgrywania większej ilości zawodów przyjacielskich, na których urabiać będą mogli styl gry, nabywać odporności moralnej, a co najważniejsze, kształcić charaktery młodych graczy w kierunku **szlachetnej rywalizacji z przeciwnikiem i kulturalnej gry.**

Przypuszczamy, że tych kilka uwag wywoła odpowiednie nastroje u władz piłkarskihc i publiczności, i że na najbliższych zawodach, będących sensacją lwowskego sezonu piłkarskiego, nie będzie z żadnej strony **ataków słownych,** ni czynnych pod adresem sędziego, drużyn czy graczy. Pamiętać trzeba, że sędzia jak i gracze są **tylko ludźmi,** mającymi jak wszyscy nerwy. Każdy więc nieopatrzny okrzyk może ich zupełnie wytrącić z równowagi, popsuć grę a nawet wywołać reakcję w najmniej nawet pożądanym kierunku.

Spokój więc i kulturę sportową przynieśmy na te zawody ze sobą jak najwięcej na boisko!

Franciszek Usarz
prezes O. K. S. Lwów

Atrakcja sezonu.

CZARNI — POGOŃ GRAJĄ W NIEDZIELĘ NA BOISKU POGONI.

Lwów, 31. sierpnia.

Od niepamiętnych czasów, jeszcze na **długie lata przed wojną** stanowiło mistrzowskie spotkanie **Czarnych z Pogonią** sensację sezonu. Tak się jakoś w tym roku złożyło, że walka **Czarnych z Pogonią** jest **pierwszorzędnym derby sportowem,** na które oczekują nietylko Lwów, lecz cała Polska sportowa. Obydwie drużyny kroczą tuż obok siebie w czołowej grupie tabeli ligowej, mając równą prawie ilość punktów, a ostatnie osiągnięte przez nie wyniki świadczą wymownie o **doskonałej formie obydwu przeciwników.** Wartość tego spotkania podnosi ten fakt, że zwycięstwo tej lub owej strony otwiera przed szczęśliwcem szerokie horyzonty i realne możliwości zdobycia mistrzostwa Polski. Kto zwycięży, trudna na to ovtanie odpowiedź.

Nie sposób wyliczać wszystkie zwycięstwa obydwóch rywali, świat sportowy zna i pamięta je doskonale, zdając sobie dokładnie sprawę, jacy przeciwnicy **zmierzą swe siły w niedzielę** i o jaką stawkę chodzi obydwom klubom.

Obydwie drużyny w **poczuciu odpowiedzalności** swego wyczynu dadzą z siebie wszystko najlepsze, chodzi jedynie o widownię, by ta zrozumiała napięcie nerwów u graczy i **nie powodowała bezpotrzebnych ekscesów,** udzielających się obydwom drużynom. Należy pamiętać, że **bicie brawa,** lub zachęcanie drużyny jest bardzo dalekie od czynnych czy **słownych ataków na sędziego** lub pojedynczych graczy.

Publczność lwowska, sportowo najbardziej wyrobiona w Polsce, da dowód swej **wysokiej kultury sportowej** i spokojnie śledzić będzie przebieg zawodów dwu lokalnych rywali, zwłaszcza, że **specjalnie delegowany przez Wydział Gier i Dyscypliny Ligi** kpt. **Jacheć** przyjedzie w niedzielę do Lwowa i złoży szczegółowe sprawozdanie o przebiegu zawodów najwyższej **magistraturze sportowej w Warszawie.**

Wierzymy, że Lwów, kolebka sportu polskiego, **pierwszy da przykład** wszystkim, jak należy się zachowywać na boisku, by zdobyć sobie poważanie polskich sportowców.

Wracając do części sportowej zawodów zaznaczamy, że wedle otrzymanych wiadomości, skład Pogoni ulegnie zmianom. Po dłuższej przerwie wystąpi **Giebartowski na obronie,** Fichtel wróci na środek pomocy, w napadzie zaś ujrzymy **Garbienia na lewym łączniku.** Pogoń wystąpi zatem w starym składzie, który tyle razy zdobył mistrzostwo Polski.

Skład Czarnych nie ulegnie zmianom. Spodziewać się należy małych przesunięć **w napadzie.**

Jak widzimy obie strony wystąpią w możliwie najlepszych zespołach, walka będzie zażarta i emocjonująca, oby tylko publiczność swem **zachowaniem się** umożliwiła graczom i sędziemu wywiązanie się **z poruczonych im zadań.**

Tabela ligowa.

Lwów, 31. sierpnia.

1) Warta 18 gier 26 p., 2) Cracovia 18 g. 25 p., 3) IFC 18 g. 24 p., 4) Wisła 16 g. 23 p., 5) Pogoń 18 g. 22 p., 6) Czarni 17 g. 21 p., 7) Legja 18 g. 20 p., 8) Polonia 17 g. 20 p., 9) Warszawianka 17 g. 17 p. 10) Ruch 18 g. 17 p., 11) Turyści 19 g. 15 p., 12) Hasmonea 18 g. 11 p., 13) ŁKS 18 g. 10 p., 14) EKS 17 g. 10 p., 15) Śląsk 19 g. 5 p.

W tabeli tej **nie został uwzględniony mecz ŁKS—Wisła, który został przy stanie 2:1 na korzyść Ł. K. S.** przerwany na 28 m przed końcem.

Kary i dyskwalifikacje.

ECHA POBYTU LWOWSKICH DRUŻYN NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Lwów, 31. sierpnia.

Ostatnie skandaliczne **zajścia** na boiskach zmusiły Wydział Gier i Dyscypliny Ligi do uchwalenia całego szeregu **kar i dyskwalifikacji.** Między zdyskwalifikowanymi znajdują się również gracze **Pogoni i Hasmonei.**

I tak ukarani zostali nast. gracze z dniem 3 września **dyskwalifikacją dożywotnią J. Pałka (Śląsk),** dwumiesięczną **Józef Kotlarczyk** (Wisła), jednomiesięczną **Steuermann** (Hasmonea), czterotygodniową **Terlecki** (Legja), dwutygodniową **Krummholz** (Hasmonea) i **Batsch** (Pogoń), tygodniową: **Zastawniak i Ptak** (Cracovia), **Fichtel i Smarzyński** (Pogoń), **Schneider** (Hasmonea) oraz **Ziemian** (Legja).

W związku z ostatniemi zawodami Wisła — ŁKS, nałożono na ostatnio wymieniony klub **karę 250 zł.** i polecono mu pod rygorem zamknięcia boiska odgrodzić takowe zupełnie od publiczności. Nadto polecono rozegrać Wiśle i ŁKS-owi **27-minutową dogrywkę przy stanie 2:1 dla ŁKS,** przyczem rozgrywka ma się rozpocząć od rzutu karnego, strzelonego przez Wisłę.

Ukarano również **I. F. C.** w Katowicach grzywną 500 zł. za brak porządku na zawodach z Czarnymi, gdy to lwowskich graczy, odjeżdżających z boiska, obrzuciła publiczność górnośląska kamieniami.

Odrzucono szereg protestów, m. in. Polonji w sprawie zawodów z Wisłą, **Hasmonei** odnośnie do meczu z Turystami i Warty w sprawie rozgrywki ze Śląskiem. Ostatnio wymieniony klub doznał istnego pogromu, oprócz dyskwalifikacji graczy, spotkała go także kara **4-tygodniowego zawieszenia,** a ponadto jego mecze z Cracovia, Polonią, **Czarnymi i Pogonią** zostały dlań zweryfikowane jako walk-ower 3:0, ponieważ **w barwach jego grał nieuprawniony gracz Dębski.** Pozatem udzielono napomnienia całej drużynie Hasmonei, W. G. i D. zezwolił Pogoni na wszczęcie kroków sądowo-karnych przeciw Pałce za rozmyślne kopnięcie Deutschmana.

Jak z powyższego widzimy, **Pałka ze Śląska,** który kopnął leżącego Deutschmana w twarz, **skończył swą karjerę piłkarską,** a Śląsk został zawieszony na przeciąg 4 tygodni. Również I. F. C. za nieutrzymanie porządku na zawodach z Czarnymi, został ukarany kwotą w wysokości 500 zł. Zaznaczyć należy, że kara 500 zł. jest stosunkowo niska, gdyż gracze IFC. i publiczność zachowywali się skandalicznie. **Kozłem ofiarnym** był naturalnie sędzia. Niemieckie pisma mimo, że **przyznają wyższość Czarnym,** w nieliczący się z etyką sportową sposób atakują sędziego. **„Kattowitzer Ztg."** pisze: „Ein schwarzer Tag für die Landes-Liga" (?) poświęca ohydny artykuł znieważaniu sędziego, któremu insynuuje się na przestrzeni kilkudziesięciu wierszy niehonorowe, nie fair **popieranie lwowiaków,** dlatego, by **„pomścić" własną drużynę, „Wartę" poznańską, która uległa niedawno IFC. „Oberschl. Kurjer"** pisze zaś dosłownie: „Dzisiejszy sędzia zasłużył na to sprawiedliwie, by mówiąc łagodnie, oburzeni widzowie napluli mu w twarz".

Wobec **takich artykułów** prasy niemieckiej na Górnym Śląsku, nie dziwimy się częstym awanturom na boisku IFC, obrzucaniu gości kamieniami, znieważaniu sędziów i kopaniu leżących na ziemi piłkarzy zamiejscowych drużyn w twarz.

Dziennikarze tamtejsi zapominają, że **ich obowiązkiem jest uspokajać a nie podburzać publiczność.**

Najwygodniej jest winę przegranej zrzucać na sędziego.

Czerniowce-Lwów.

6 września na boisku Czarnych.

Lwów, 31. sierpnia.

Reprezentacja Czerniowiec zjeżdża w bieżącym tygodniu do Polski, gdzie rozegra zawody z reprezentacją Lwowa, Stanisławowa i Przemyśla.

Goście przyjeżdżają w **najsilniejszym zespole,** w skład którego wchodzą najlepsi gracze czołowych klubów Czerniowiec.

Zaznaczyć należy, że ostatnio reprezentacja ze Lwowa, złożona z graczy Pogoni, Czarnych i Hasmonei, z **wielkim trudem** zwyciężyła Czerniowce w stosunku 5:3.

Obecny skład gości został **wydatnie wzmocniony,** zwłaszcza w napadzie, gdzie wystąpią **dwaj Węgrzy,** którzy niedawno na stałe osiedlili się w Czerniowcach.

2 września grają Rumuni w Stanisławowie. **6 września we Lwowie, o godz. 4.30 na boisku Czarnych,** 9 września w Przemyślu.

Przyjazd zagranicznych gości obudził we Lwowie **zrozumiałe zainteresowanie.**

Zawody pływackie
o mistrzostwo okręgu.

Lwów, 31. sierpnia.

Dzisiaj w piątek 31 sierpnia br. rozpoczynają się zawody pływackie o mistrzostwo okręgu lwowskiego na **Żelaznej Wodzie** o godz. 3. popołudniu, w programie 100 mtr. dla panów i pań, 50 mtr. na wznak dla chłopców do lat 14 i 100 mtr. na wznak do lat 18, 150 mtr. stylem dowolnym dla pań i panów.

Współudział **najlepszych polskich pływaków zapewniony,** jako to: **Kota Jana,** polskiego Arne Borga i wielu innych obiecujących pływaków.

Wstęp dla młodzieży szkolnej 50 groszy, dla dorosłych 1 zł.

Turniej tennisowy o mistrzostwo Lwowa

ROZPOCZYNA SIĘ 5. WRZEŚNIA

Lwów, 31. sierpnia.

Ogólno polski Turniej o Mistrzostwo Lwowa odbędzie się w czasie Targów Wschodnich we Lwowie w dniach od 5 do 9 września br. na kortach wzorowo urządzonych **Lwowskiego Klubu Tennisowego** przy ul. Pełczyńskiej 57. **Wielki srebrny puhar** wędrowny — ofiarowany przez Gminę m. Lwowa — pierwsza nagroda w grze pojedyńczej panów oraz szereg wspaniałych nagród honorowych, niezawodnie zachęci całą elitę polskiego sportu tennisowego do współzawodnictwa w Turnieju.

Bezpośrednio po Turnieju o Mistrzostwo Polski w Katowicach, zapowiedziały już swój udział w Turnieju **najwybitniejsze rakiety polskie.**

Termin zgłoszeń upływa dnia 4-go września o g. 12 — losowanie o g. 19. Adres: Lwów, LKT. Pełczyńska 57.

Komunikat L. O. K. S. Nr. 13.

Lwów, 31. sierpnia.

1) Podajemy do wiadomości sędziów wyciąg z ustępu VI. „Postanowień Polskiego Związku Piłki Nożnej":

Punkt 10) Zawody należy zweryfikować bezwzględnie jako przegrane 0:3 b) dla drużyny, która wzbrania się grać pod kierunkiem sędziego, wyznaczonego zgodnie z przepisami; c) dla drużyny, która nie dostarcza przepisowej piłki, albo nie może jej odpowiednio zastąpić (również przepisową piłką), w razie uszkodzenia, najdalej w ciągu 10 minut.

Punkt 17) Przy wszelkich zawodach o mistrzostwo kapitanowie drużyn są zobowiązani do wręczenia sędziemu przed rozpoczęciem zawodów własnoręcznie podpisanego spisu członków swych drużyn, z wyszczególnieniem ich imion i nazwisk, przyczem kapitan może podać mniejszą ilość gra czy niż 11 (minimum 8), a każdego następnie wchodzącego gracza musi natychmiast zameldować. Omawiany spis graczy jakoteż sprawozdanie z zawodów, zobowiązany jest sędzia w przeciągu 48 godzin od ukończenia zawodów, przesłać: przy zawodach okręgowych do odnośnego Kolegjum (OKS), przy zawodach międzyokręgowych do Polskiego Kolegjum Sędziów. **Nienadesłanie sprawozdania lub niedochowanie terminu w przesłaniu tegoż ze strony sędziego winno być karane** przez Okręgowe Kolegjum Sędziów, lub Polskie Kolegjum Sędziów.

2) Zwraca się uwagę sędziów, że w razie wykluczenia gracza, należy się zwracać, o podanie nazwiska tegoż, do kapitana drużyny a nie do gracza, a to celem uniknięcia nieścisłości.

Usarz, prezes w. r.

Przybylski, sekretarz w. r.

Czerwony kongres sportowy.

Moskwa, w sierpniu.

Odbyło się tu uroczyste otwarcie 4-go kongresu **„czerwonej międzynarodówki sportowej".** W kongresie biorą udział delegacje robotniczych organizacji sportowych ze wszystkich krajów Europy, wielu państw azjatyckich i amerykańskich. Porządek dzienny kongresu przewiduje m. in. referat p. t. **„Niebezpieczeństwo wojny a zadania sportowego ruchu robotniczego".** Kongres ma proklamować wybitnie **polityczny charakter tego ruchu,** a mianowicie wykorzystanie organizacji sportowych jako narzędzia do obalenia ustroju burżuazyjnego we wszystkich krajach, a w okresie wojny powinien współpracować z „Kominternem" w jego ogólnych zadaniach.

—o—

Przegląd tygodniowy.

Lwów, 31. sierpnia.

W niedzielę odbędzie się w Polsce cały szereg **atrakcyjnych spotkań.**

We Lwowie grają **Czarni z Pogonią.**

Wisła jedzie do Poznania na zawody z Wartą. Wynik meczu tego zadecyduje o chwilowem pierwszem miejscu w tabeli.

ŁKS. bez walki zdobędzie **dwa punkty,** gdyż przeciwnik jego TKS. wycofał się z rozgrywek ligowych.

Warszawska Polonia jedzie do IFC., gdzie ma nikłe szanse na zdobycie dwu punktów. Niemcy w razie klęski opadną na czwarte miejsce.

Hasmonea gra w Warszawie z Legją. Obecna forma białoniebieskich nie rokuje im zwycięstwa nad wojskowymi. Być może, że Hasmonejczycy w zrozumieniu przykrej sytuacji, w jakiej się obecnie znajdują, gotowi wydobyć ze siebie wszystkie siły i sprawić **miłą niespodziankę** swym sympatykom, czego zresztą wszyscy im życzą.

Pozostałe kluby pauzują tej niedzieli

Rozmaitości.

Pięciobój ŁKS. Lechja, mający się odbyć w niedzielę dnia 2 września br. został przełożony na dzień 9 września (niedziela) godz. 15, boisko LKS. Pogoń.

*

Lwowskie Tow. Kolarzy i Motorzystów objęło organizację III etapu w biegu dookoła Polski i Zarząd zaprasza wszystkich członków Towarzystwa na posiedzenie, które odbędzie się w piątek dnia 31 sierpnia 1928 o godz. 8. wieczorem w lokalu własnym przy ul. Czarnieckiego 7, celem objęcia funkcji.

*

Ostra, ale zasłużona kara. Wydział Gier i Dyscypliny w związku z powtarzającemi się awanturami na boisku ZKS. Amatorzy, zamknął boisko do 31 grudnia.

Burza i pożary w pow. rohatyńskim.

Lwów 31. sierpnia.

(—) Przed trzema dniami nad pow. rohatyńskim **przeszła burza z gradem,** która trwała pół godziny i w tym czasie zniszczyła około **500 morgów pola,** obsianego zbożem. Ponadto od uderzenia piorunu wybuchł pożar, który zniszczył wiele budynków mieszkalnych we wsi Świstelniki w pow. rohatyńskim. Od ulewnego deszczu wylała również rzeka Narejówka.

—o—

POSZUKUJĘ lekcji w zakresie gimnazjalnym. Zgłoszenia: Studentka filozofji. Gielskierówna, Potockiego 15 a. 7139

POTRZEBNA zaraz rutynowana freblanka na wieś do trojga dzieci. Zgłaszać się listownie Sidorów p. Husiatyn dwór. Odpisów świadectw nie zwraca się. 6984-3

BARDZO wykształcona studentka filozofji, dystyngowana poszukuje posady **lektorki** języków francuskiego, rosyjskiego, angielskiego i niemieckiego w eleganckim domu. Łaskawe zgłoszenia: Gielskierówna, Potockiego 15 a. 7140

„ECOLE FRANCAISE"

KONC. SZKOŁA JĘZYKÓW, Batorego 34, przyjmuje wpisy na kursy języków nowożytnych, jakoteż stenografji, buchalterji, pisania na maszynach różnych systemów, kaligrafji. Nauka systemem najnowszym i bardzo ułatwioną metodą. Rodowite siły fachowe. 6994-3

ZAKŁAD NAUKOWY Z. OLSZEWSKIEGO Lwów, Kurkowa 38. Telef. 31-14.
przyjmuje

WPISY

1) do rocznej **szkoły** przysposobienia kupieckiego.
2) na I. i II. rok 2-letnich, żeńskich kursów handlowo-gospodarczych.
3) na roczne i 5-miesięczne kursy handlowe.
4) na kursy stenografji polskiej i niemieckiej (niższe i wyższe).

Informacje i wpisy **do 2. września** w godz. od 10—12 i od 4—6. 6822-5

KONCES. KURSY Naukowe „Oświata" przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1928/9 na kursy: maturyczne gimnazjalne (dwuletnie, jednoroczne, półroczne) kursy seminarjalne, kursy z zakresu 6 i 4 klas gimnazjalnych. Nauka prowadzona przez najwybitniejszych profesorów gimnazjalnych przez 5—6 godzin dziennie. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat „Oświaty" Lwów, Milkowskiego 11, od 12—1 i od 5—6. Telefon 50—01. Żądać bezpłatnych prospektów. Na odpowiedź znaczek. 6693-5

MATRYMONJALNE.
12 groszy za wyraz.

DOŚĆ MAM SAMOTNOŚCI! Poślubię sympatycznego wyższego urzędnika (do lat 60) najchętniej wł. ogródka. „Starsza niebrzydka wdowa". 7110-2

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

ZAGRANICZNA FIRMA poszukuje kilku zdolnych, energicznych, dobrze reprezentujących się przedstawicieli (ki) celem rozpowszechniania pierwszorzędnego artykułu na terenie województwa stanisławowskiego. Zgłoszenia osobiste między 3 a 5-tą po południu w Stanisławowie, ul. Pelesza l. 19. 7111

Pierwszorzędna fabryka marmelady, konserw jarzynowych i owocowych, oraz win owocowych poszukuje na korzystnych warunkach

Zastępców

we wszystkich miastach Małopolski i Kresów. Zgłoszenia tylko ustosunkowanych w tej branży kupców lub agentów z odpowiedniemi referencjami do Administracji pod „Referencje". 6906

PIERWSZORZĘDNA FABRYKA SAMOCHODÓW AMERYKAŃSKICH

poszukuje

zdolnych i ustosunkowanych

sprzedawców

we Lwowie i na prowincji. Zgłoszenia do Administracji pod „Sprzedawca" 6905

Zastępstwo

pierwszorzędnych samochodów na miasta STANISŁAWÓW, KOŁOMYJA, TARNOPOL, DROHOBYCZ i PRZEMYŚL
natychmiast do oddania miejscowym firmom. Zgłoszenia do „Administracji pod „Zastępstwo". 6905

GRAMOFONY i PŁYTY

kupujcie tylko w największej firmie

„MELODJA"

Lwów, Kopernika 5.

Olbrzymi wybór aparatów i płyt: **„HIS MASTERS VOICE", „COLUMBIA", „PARLOFON"** oraz krajowych, po cenach **niebywale nisk ch.** Katalogi wysyła się bezpłatnie! — Demonstruje się chętnie bez przymusu kupna! — **Zwraca się uprzejmie uwagę na ceny wystawowe!**

POTRZEBNY zaraz czeladnik kowalski, kawaler do robót powozowych. Wiadomość: Przytocki, Brody. 7138

PRAKTYKANTA przyjmie Instytut dentystyczny, ul. Kochanowskiego 16. 7091

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, pl. Akademicki 3, telefon 13-61 umieszcza nauczycielki, nauczycieli, wychowawczynie, freblanki, Francuski, Niemki, Angielki, pielęgniarki, zarządczynie, klucznice, gospodynie, garderobiane, oficjalistów rolnych, leśniczych, ogrodników, kucharzy, maszynistów, szoferów, biuralistów (stki), personal restauracyjny, hotelowy, sklepowy. 7056-5

PŁATNICZY solidny, z dobremi referencjami, poszukuje posady do restauracji, kawiarni, cukierni lub innego przedsiębiorstwa. Posiada większą kaucję. Łask. zgłoszenia do Adm. „Porannej" pod „2000". 7026-2

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

JEDEN LUB DWÓCH chłopców znajdzie umieszczenie w profesorskim domu. Komfort, doborowy wikt, konwersacja francuska i niemiecka, oraz pomoc w nauce szkolnej. Kedvos, Długosza 37 II piętro. 7052-3

PRZYJMĘ panienkę z lepszego domu na mieszkanie z utrzymaniem lub bez, osobny pokój, fortepian Chodkiewicza l. 7, drzwi 11. 7050-10

PRZYJMĘ na mieszkanie z wykwintnem utrzymaniem studentów. Batorego l. 34, III p., drzwi XVI. 6998-2

WDOWA po pułkowniku przyjmie na mieszkanie wraz z całem utrzymaniem do osobnego pokoju panienkę z gimnazjum lub seminarjum. Wiadomość: Pelczyńska 7, I p., drzwi 5. 7031-3

POSZUKUJĘ do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią blizko względnie w samem śródmieściu. Ewentualnie w zamian za pokój z kuchnią za dopłatą. Zgłoszenia telefon 54-24. 7112

MŁODE MAŁŻEŃSTWO szuka pokoju z kuchnią wprost od gospodarza wedle umowy. Zgłoszenia pod Nr. telefonu 32-09. 7114

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

DYWANY PERSKIE okazyjnie. Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. 7128-2

SALON MAHONIOWY okazyjnie. Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I p. 7128-2

JADALNIA PALISANDROWA wiedeńska, okazyjnie. Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I p. 7128-2

SYPIALNIĘ UŻYWANĄ KUPIĘ. Wiadomość: „Poranna Dejot". 7090-2

CEGŁĘ wagon, okazyjnie sprzeda Biuro Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 6996-2

GABINET MĘSKI, wiedeński, okazyjnie. Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. 7127-2

FORTEPIAN, pianino, krzyżowe prawdziwie kupującemu sprzedam korzystnie. Kopernika 26. Skleniarski. 7048

SPRZEDAM okazyjnie, biurko mahoniowe, biurko damskie, szafę z lustrem, stolik do kart. Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. 7127-2

GARNITUR klubowy skórzany wiedeński, parę łóżek mahoniowych antycznych i kilka dywanów perskich średniej wielkości okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Firma Markiewicz, Rynek 42, sklep korzenny. 7010-4

KAMIENICA komfortowa, okolica Sapiehy 4 pokoje wolne za 12.500 dol. sprzedam. Zgłoszenie „Słonecznik" w Administracji. 6953-2

SPRZEDAM przy ul. Listopada nową dwupiętrową kamienicę, 17 ubikacyj mieszkalnych, cała wolna, pełny komfort, roczny dochód 12.500 złotych, potrzebny wkład 7.000—9.000 dolarów, reszta długoterminowa pożyczka budowlana. Zgłoszenia pod „14.500" do Administracji. 6850-3

SAMOCHÓD „Tatra" w dobrym stanie 900 dolarów — „Nathis" dwu-osobowy 600 dolarów sprzeda „Cyclecar", Lwów, Romanowicza 9, telefon 20-01. 7113-3

SYPIALNIA w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia Friedrick, Wagilewicza 9 między 1—2. 7115-2

FORTEPIANY BOESENDORFERA, Foerstera, Schroedera, z angielską mechaniką i inne na różne ceny, pianina, sprzedaje możliwie najtaniej, mienia, kupuje. Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 7126-10

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

Tatarów nad Prutem. Pierwszorzędny pensjonat **„Zofjówka".** Pokoje słoneczne od 20. sierpnia, ceny zniżone, tenis, fortepian. 6773-10

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Czortków, Mendel Badler. 7064-3

STRZYŁKI Topolnica. Pensjonat Irena poleca pokoje umebl. z wykwintnem utrzymaniem po cenach znacznie zniżonych. 6980-3

ŻARÓWKI — LEŚNIAKOWSKI Chorążczyzny 10. Telef. 21—80. 6783-20

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11. Tel. 55—20. 6740

NA RATY Materace włosienne 75 zł. z morską trawą 30, fabryka **ZAKS** Łyczakowska 132. 6355-6

NA RATY bez poręczenia **OTOMANY** gobelinowe 55 zł., **Kanapki** do rozkładania 55, Fotelki rozkładane 45, fabryka **ZAKS,** Łyczakowska 132. 6354-7

ŁÓŻKO żelazne składane kuchenne 13 zł. Siatkowe 40, Skrzynkowe tapicerowane 50, Dziecinne 45, Wkłady druciane 26. **ZAKS** Łyczakowska 132. 6353-7

NA RATY ŁÓŻKO mosiężne z drucianym materacem 200 zł. fabryka **ZAKS** Łyczakowska 132. 6352-7

OFICERSKIE, studenckie czapki L. B. Sapak, Lwów, **Legjonów 3.** 5312-45

FRANCISZEK DĄBROWSKI unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sambor. 7137

PŁASZCZYKI, Ubranka, Sukienki, Berety, Pyjamas i Bielizna dla dzieci do lat 12 najtaniej we firmie „Trykot", Halicka l. 21, telefon 26-88. 6968-6

AKUSZER

Dr. Schwarz Ignacy

Brajerowska 6. — powrócił.

ZAKŁAD KREDYTOWY DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W KAMIONCE STRUM. z ogr. odpowiedzial. w likwidacji zwołuje niniejszem

które się odbędzie dnia 13. września 1928

Walne Zgromadzenie członków,

godz. 4 popoł. w kancelarji likwidatora adw. dr. I. Presera w Kamionce Strum. Przedmiotem obrad będą:

1. Przedłożenie zamknięcia rachunku za czas od 1. marca 1927 do 31. grudnia 1927.
2. Sprawozdanie likwidatora z obecnego stanu likwidacji.
3. Wnioski członków. 7122

Inserujcie w GAZECIE PORANNEJ

Artystyczny Zakład Malarstwa Szyldów i Lakiernictwa

FELIKS GALICIŃSKI

Biuro zamówień: Lwów, ul. Bolmów 4. Pracownia: Heninga 15.

Wykonuje roboty: szyldowe na szkle, blasze, drzewie i płótnie. Poleca tablice lane. g dla Państwowe Odnawia lokale, wystawy i t. p. Przyjmu e rekl amy na murach i parkanach. Osobny dział lakierniczy. Jedyny we Lwowie piec gazowy dla robót wypalanych na gorąco na sposób zagraniczny a to: tablic emaljowanych, nac yń, kas, kasetek, łóżek i wszelkich urządzeń dla PP. lekarzy.

Roboty wykonują się solidnie i po umiarkowanej cenie. Wzory i kosztorysy bezpłatnie.

Zamówienia przyjmuje również Biuro ogłoszeń „Nowa Reklama" Lwów, Batorego 26. Telefon 9-24.

PRODUKTY Z SOLI NATURALNYCH

pochodzących z Wód

VICHY

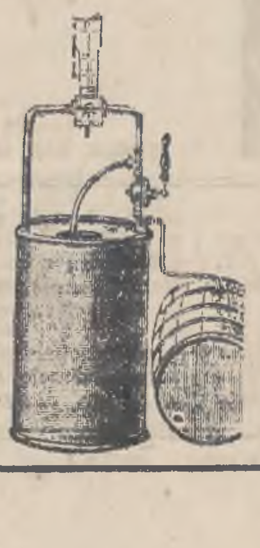
Źródeł Rządu Francuskiego

Sole Vichy-Etat dla przygotowania samemu wody ułatwiającej trawienie.

Pastylki Vichy-Etat 2 lub 3 po posiłku ułatwiają trawienie.

Comprimés Vichy-Etat dla przygotowania wody alkalicznej gazowej.

Żądajcie marki VICHY-ETAT



Prawnie ochronione!

Aparaty do sprzedaży

Nafty, Spirytusu i Benzyny

we wszelkich rozmiarach z kompletnym przyrządem do przelewania i urzędowo cechowanym, samoczynnie odmierzającym miernikiem szklanym, Konces. przez Gł. Urząd Miar i Wag w Warszawie praktyczne, zwyczajne i trwałe

CENNIKI ilustrowane gratis i franko!

RINDL i S-ka

Fabryka patent. aparatów do mierzenia CIESZYN — ŚLĄSK

Rejon. dzieln. zastępców poszukujemy!

Humor.



Słomiany wdowiec (telefonuje do nieobecnej żony): „Tak, Halinko, teraz właśnie myję naczynia.."

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojace i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł. 5.30
Bez dostawy . . . . zł. 4.80
Za granicą . . . . zł. 7.00

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.